



OPINIE, KOMENTARZE

Śliwka z Rakowca - produktem tradycyjnym str. 2

Czy starosta zaniedbał str. 6

POWIAT

DZIENNIK POMORZA

Informacje z Regionu
Ogłoszenia drobne



portalpomorza.pl
liczba oddrębna www - 5 500 000

KURIER Kwidzyński

Fortuna Radzi...

Jak sobie radzą przedsiębiorcy

Rodzinne strategie
Finansowe



POMORZA BLISKO WAŻNYCH SPRAW • Tygodnik lokalny powiatu kwidzyńskiego • Wychodzi od 1991 roku •

NR 9/1025 • 2.3.2011 r. • Cena: 2,40 zł (w tym VAT 5%)

AKTUALNOŚCI

Wyszedł z domu i nie wrócił



KWIDZYN. Jerzy Andrzejewski 18 lutego wyszedł z domu i do dziś nie wrócił, nie nawiązał też żadnego kontaktu z rodziną. Nie wiadomo, gdzie obecnie przebywa i co się z nim dzieje. Rodzina zgłosiła zaginięcie 73-lataka, dlatego komenda Powiatowa Policji prowadzi jego poszukiwania. Policjanci proszą o pomoc także Czytelników „Kuriera”.

STR. 5

Strażnicy uratowali życie mieszkańcom



KWIDZYN. Strażnicy miejscy Jacek Mieloszyk i Wojciech Siemaszko patrolując miasto nocą zauważyli na ulicy Mickiewicza dym i iskry wydobywające się z jednego z domów. Dzięki temu uratowali życie śpiącym już mieszkańcom. -Było piętnaście minut po północy. Strażnicy obudzili mieszkańców i powiedzieli, co się dzieje - mówi mł. inspektor Mirosław Iljin, rzecznik prasowy Komendy Straży Miejskiej w Kwidzynie. Okazało się, że mieszkanie było całe zadymione. Gdyby nie strażnicy, mieszkańcy, kilkusobowa rodzina z dziećmi, mogliby śmiertelnie zatruć się czadem.

STR. 4

KONTROWERSJE

Wpadli po dobry krem

KWIDZYN. Kwidzyńscy policjanci zatrzymali dwóch z trzech mężczyzn, którzy dwa dni wcześniej w jednym ze sklepów drogerijnych na terenie miasta ukradli 18 kremów do twarzy o łącznej wartości prawie 1200 złotych. Policjanci wiedzą już, kim jest trzeci mężczyzna, twierdzą, że jego zatrzymanie to tylko kwestia czasu.

STR. 5

Uwaga! Oszust puka do drzwi STR. 4

KWIDZYN. Ankieter podaje się za pracownika policji

Na kilku osiedlach w Kwidzynie pojawił się mężczyzna, podający się za ankietera pracującego w policji. Oszust pod pretekstem przeprowadzenia badania ankietowego na temat bezpieczeństwa w mieście, wypytywał swoich

rozmówców, m.in. o ich gospodarstwo domowe, zajęcie oraz o ilość i częstotliwość patroli policyjnych widzianych w okolicy.

Kwidzyńscy policjanci do tej pory odebrali kilka sygnałów dotyczących

obcego mężczyzny, który pojawił się m. in. w jednym z mieszkań na ul.

Wschodniej w Kwidzynie oraz w domu na Osiedlu Bajkowym.

-Obecnie nie przeprowadzamy żadnych ankiet, a jeśli w przyszłości będzie-

my prowadzić taką działalność, to na pewno ogłosimy to publicznie. Osoby podające się za pracowników naszej komendy są po prostu oszustami - zapewnia Bożena Schab, rzecznik kwidzyńskiej policji.

(ad)

Jemy pączki STR. 10

Tłusty Czwartek z „Kurierem”

Jeśli jutro kupisz pączki w kwidzyńskiej cukierni Magnolia, otrzymasz w prezencie wydanie „Kuriera Kwidzyńskiego”. Życzymy smacznego „Tłustego Czwartku”!



Zmieniamy się dla Ciebie

Jesteśmy na lokalnym rynku prasowym od wielu lat – od początku wolnej, demokratycznej Polski. Naszą dewizą jest być blisko ważnych spraw – przede wszystkim tych lokalnych.

Podajemy kontrowersyjne tematy, służymy użytkowymi informacjami ułatwiającymi życie.

Mimo dużej konkurencji ze strony medialnych koncernów z kapitałem zagranicznym rozwijamy się – służymy dobrem słowem, doskonalimy gazetę, dostajemy się, aby była ciekawa, reporterska i dostępna na każdą kieszeń.

Sluchając sugestii Czytelników staramy się sprostać oczekiwaniom – aby gazeta była nie tylko bogata w treści, dodatki tematyczne, miała interesujące oferty reklamowe i ogłoszenia, lecz była na wysokim poziomie jakościowym. Doskonalimy zatem szatę graficzną, czytelność i przejrzystość gazety – zmieniamy się dla Ciebie.

Jako lider mediów lokalnych na Pomorzu dbamy także o dotarcie do odbiorców najnowszymi, coraz bardziej popularnymi środkami przekazu – poprzez internet.

Zapraszamy do lektury tygodnika a także do Portalu Pomorza – codziennego serwisu informacyjnego.

Diękujemy, że jesteście z nami.

Redakcja

GŁOSY CZYTELNIKÓW

Nowa szata „Kuriera”

Zapytaliśmy naszych Czytelników, co sądzą o nowej szacie graficznej naszej gazety, którą wprowadziliśmy kilka tygodni temu. Ta zmiana podyktowana jest przede wszystkim chęcią ułatwienia Czytelnikom korzystania z naszej gazety. Wydaje nam się, że łatwiej znaleźć w niej teraz wszelkie niezbędne informacje.

Bardziej przejrzyste

Nie jestem kwidzianką, ale często mam okazję przeglądać waszą gazetę „Kurier Kwidziński”. I zauważyłam, że ostatnio trochę się zmienił. Inaczej wygląda pierwsza strona, a także druga. Wydaje mi się, że ta graficzna zmiana jest bardzo korzystna. Teksty są podane bardziej przejrzysto i łatwiej się je czyta. Także tytuły są bardziej wyraziste. Pozdrawiam.

Marta Narewska

Łatwiej znaleźć

Podoba mi się, że „Kurier Kwidziński” zmienił trochę szatę graficzną. Wygląda to bardzo nowocześnie. Łatwiej się czyta, a tytuły bardziej wpadają w oko. Przyjemnie jest wiać tę gazetę do ręki i przejrzeć najciekawsze informacje.

Marzena Skalikow

Elementy graficzne

Zauważyłam, że „Kurier” wygląda ostatnio trochę inaczej, niż do tej pory. Chodzą mi o szatę graficzną. Przez 20 lat istnienia gazety wiele się zmieniło. To dobrze, bo każda zmiana wnosi coś ciekawego. Po tej zmianie, rubryki mi się, łatwiej można znaleźć szczególnie rubryki, lepiej też czyta się artykuły, jest więcej zwracających uwagę elementów graficznych. Sądzę, że w ten sposób „Kurier” stał się bardziej przyjazny tym, którzy lubią go czytać od deski do deski, tak jak ja.

Grzegorz Chmielewski

DYŻUR REPORTERA

W każdą środę i czwartek w godz. 12.00 - 16.00 reporter „Kuriera Kwidzińskiego” czeka na sygnały Czytelników. Można zadzwonić – tel. 645 75 40, albo przyjść do redakcji – ul. Chopina 26.



Czekamy też na maile - kurier.kwidzinski@wpomorskie.pl.

KRÓTKA ROZMOWA

Śliwki z Rakowca na liście ministra

- Powiślańska śliwka w occie została wpisana na listę produktów tradycyjnych Ministerstwa Rolnictwa i Rozwoju Wsi. To największa tego typu liczba produktów w Polsce. Pomorze goni województwo śląskie, w które może pochwalić się 111 takimi produktami.

- Po ponad dwóch latach starań śliwka przygotowywana przez Koło Gospodyń Wiejskich w Rakowcu stała się 113 zatwierdzonym przez ministerstwo produktem tradycyjnym w województwie pomorskim. Proszę opowiedzieć o drodze do tego sukcesu.

- Bardzo się cieszę, że nasze śliwki znalazły się wreszcie na liście. Czekaliśmy na to prawie 2,5 roku. Złożyliśmy wniosek do Urzędu Marszałkowskiego jako Koło Gospodyń Wiejskich. Otrzymałyśmy wreszcie pismo z ministerstwa, w którym potwierdzono, że nasza potrawa została umieszczona na liście potraw tradycyjnych. Śliwki w occie przygotowywała moja mama. Przepis przywozła spod Lwowa. Na naszym stole częściej była śliwka w occie niż ogórki konserwowe i tak już zostało.

- Czym ministerstwo uzasadniło decyzję?

- Wyjaśniono, że intensywny rozwój sadownictwa na Dolnym Powiślu zaobserwowano już w drugiej połowie XIX wieku. Warunki klimatyczno-gle-

bowe sprzyjały uprawie drzew owocowych, a sadowniczy charakter regionu został podtrzymany po 1945 roku przez zakład przetwórczy owoców i warzyw. Zakład ten w latach 50-tych XX wieku dokonał nowych nasadzeń drzew owocowych, w tym śliw. Podkreślono, że na Dolnym Powiślu, śliwka w occie została upowszechniona po 1946 roku przez przybyłych z różnych regionów Polski nowych osadników. Powiślańska śliwka w occie nie stanowi dania podstawowego, ale dodatek do różnego rodzaju mięs.

- Co szczególnego jest w śliwce węgierce?

- Walory smakowe śliwki węgierki, jej jędrność owoców, odpowiednia grubość skórki, która nie pęka w trakcie przyrządzania, gwarantują dobry efekt końcowy produktu. Produkt ten od wielu lat sporządzany przez powiślańskie gospodynie także na festynach, zabawach, dożynkach i zyskuje coraz większą popularność oraz zasięg.

(jk)

Przepis na powiślańską śliwkę w occie

Do przygotowania używa się śliwki węgierki zwykłej, które po umyciu układane są w dużych naczyniach kamionkowych lub stojach. Następnie trzykrotnie

zostają zalewane gorącym roztworem octu i wody z cukrem, w odstępach jednodobowych. Roztwór jest za każdym razem ponownie podgrzewany. Za

trzecim razem dodawane są przyprawy takie jak goździki, wanilia, imbir, gorczyca. Po ok. 10 dniach śliwki przekładane zostają do mniejszych słoików.

NA DWA GŁOSY

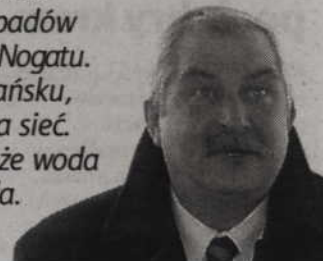
Liwa musi szybciej spływać do Nogatu

Trwa dyskusja nad potrzebą budowy kanału lub systemu pomp, które podczas intensywnych opadów deszczu odprowadzą nadmiar wody z Liwy do Nogatu. Regionalny Zarząd Gospodarki Wodnej w Gdańsku, uważa jednak, że wystarczy dobrze utrzymana sieć. Nie zgadzają się z tym rolnicy, którzy twierdzą, że woda z Liwy cofa się do kanałów zalewając pola. Potrzebne są więc inne rozwiązania.



Wojciech Pałka

kierownik Kwidzińskiego Związku Spółek Wodnych



Andrzej Fortuna

wicestarosta kwidziński

Do tej pory na niektórych podtopionych terenach znajduje się niezbrane zboże. Spółki wodne są na samym końcu systemu. Jeśli nie zapewnimy odbioru wody przez urządzenia podstawowe, czyli kanały i rzekę Liwę, to nic nie osiągniemy. Argument, że nie oplaca się wybudować stacji pomp czy innego systemu, który odprowadzi wodę nie jest przekonujący. Wszystkie straty ponoszą tak naprawdę rolnicy. Musimy spojrzeć bardziej perspektywnie, a nie mówić, że nie oplaca się czegoś robić. Jednoroczne starty ponoszone przez rolników są porównywalne z budową urządzeń, o którymś mówi się w opracowaniu.

(jk)

Czytaj też na str. 8

Nie było większych zastrzeżeń do projektu melioracji podstawowej i do spływu rzeki Liwy, przynajmniej w ostatnim czasie, z wyjątkiem samego ujścia, które jest zbyt wąskie, dlatego pojawiła się propozycja budowy tzw. kanału ulgi. Nie jestem jednak od oceny, czy taki kanał jest potrzebny. Oceniają to specjaliści. Starosta nie może inwestować w budowę takiego kanału, gdyż prawo zabrania inwestowanie nie w swoje mienie. Wiele zastrzeżeń budzi stan urządzeń melioracji szczegółowej. Potwierdzają to wszystkie opracowania. Na terenie gmin Sadlinki, Kwidzyn i Ryjewo jest ok. 1200 km sieci melioracji szczegółowej. Pan Wojciech Pałka, ze spółek wodnych, dokonał przeglądu ok. 10 proc. najważniejszych odcinków sieci, w tym rowów melioracyjnych. Z jego opracowanie wynika, że ponad 40 proc. wymaga przeprowadzenia natychmiastowych prac, a sprawdzono tylko 10 proc. Wnioski dotyczą nie tylko rolników, ale zarządców dróg, w tym dróg powiatowych. Mamy zinstytucjonalizowane, zostaną przebudowane lub odbudowane. Sam przepust jednak nic nie da jeżeli 20 m dalej rów będzie niedrożny.



Miesięczna dieta radnego powiatu wynosi 927,39 zł.

Fot. Mirosław Wiśniewski

Zmiany w kwocie bazowej

Radni na diecie

POWIAT. Zmiana kwoty bazowej, na podstawie której naliczane są diety radnych, była przyczyną zmian w uchwale. Wysokość diet pozostała taka jak w poprzedniej kadencji. Pięć procent mniej otrzyma jedynie przewodniczący rady powiatu.

Zbigniew Koban, radny Prawa i Sprawiedliwości, chciał wiedzieć, czym kierowano się przy procentowym określeniu wysokości diety, w zależności od pełnionej funkcji w radzie powiatu. Chce, aby podano kryteria. Marek Szulc, przewodniczący komisji planu gospodarczego, budżetu i finansów wyjaśnia, że procentowe określenie wysokości diet pozostaje niezmiennione, więc nie zajmowano się tą sprawą.

Zasadnicza zmiana dotyczy tylko zmian kwoty

bazowej. Wysokość diet w poszczególnych kategoriach nie ulega zmianie. Przekonano nas, że to jedynie zmiany porządkowe. Uchwala została dostosowana do istniejącego prawa. Takie proporcje obowiązywały w poprzednich kadencjach. Zawsze można zgłosić inną propozycję i ją przedyskutować podczas posiedzenia komisji. Uznaliśmy, jednak, że nie należy nad tym debatować – twierdzi Marek Szulc.

Starosta Jerzy Godzik dodaje, że poprzednią

W liczbach

Kwota bazowa na której oparto wycenienia diet radnych wynosi 1776,49. Jej 1,5 krotność to 2649,69 zł. Zgodnie z podjętą uchwałą przewodniczący rady otrzymuje miesięczną dietę w wysokości 2252,24 zł. Wiceprzewodniczący otrzymuje 1854,78 zł. Dieta przewodniczącego komisji to 1589,81 zł, natomiast wiceprzewodniczącego komisji 1192,36. Miesięczna dieta radnego wynosi 927,39 zł.

podstawą była płaca minimalna, a obecnie jest nią kwota bazowa określona w ustawie budżetowej dla osób zajmujących kierownicze stanowiska państwowe.

Płaca minimalna wzrosła i niektórym radnym wy-

chodziły większe diety niż dopuszczała to ustawa, która mówi, że dieta nie może przekroczyć 1,5 krotności kwoty bazowej, dlatego pan przewodniczący musi mieć o 5 proc. mniej – twierdzi Jerzy Godzik.

(jk)

Starosta bez podwyżki

Wynagrodzenie starosty kwidzyńskiego pozostanie bez zmian. Radni przyjęli nową uchwałę w tej sprawie. Uwzględnia ona zmiany przepisów dotyczących wynagradzania w samorządach. Maksymalne wynagrodzenie starosty nie może przekraczać siedmiokrotnej kwoty bazowej określonej w ustawie budżetowej dla osób zajmujących kierownicze stanowiska państwowe.

Rozporządzenie rady ministrów w sprawie określenia zasad wynagradzania pracowników samorządowych określają, że wynagrodzenie zasadnicze dla starosty w powiecie o liczbie mieszkańców od 60 do 120 tysięcy może być ustalane w wysokości od 4,5 do 6 tys. zł. Przysługujący dodatek funkcyjny może być przyznany do 2,1 tys. zł. Staroście

przysługuje dodatek specjalny w kwocie wynoszącej co najmniej 20 proc., a nie przekraczającej 40 proc. wynagrodzenia zasadniczego i dodatku funkcyjnego. Poza tym staroście przysługują dodatki za wieloletnią pracę, nagrody jubileuszowe i dodatkowe wynagrodzenie roczne – wyjaśnia Jerzy Śnieg, przewodniczący rady powiatu.

Podkreśla, że zarobki starosty pozostaną niezmiennione. Radny Zbigniew Koban (PiS) zwraca uwagę, że w nowej uchwale brakuje określenia kto będzie zawierał ze starostą umowę o pracę. Grażyna Krzysztofiak, sekretarz powiatu, wyjaśnia, że zgodnie z ustawą to osoba wskazana samorządowi będzie zawierała umowę o pracę z starostą, w tym przypadku wicestarosta kwidzyński.

Mirosław Górski, rady PiS, uważa, że takie wyjaśnienie powinno znaleźć się w uzasadnieniu projektu uchwały.

Powinno się umieszczać wszelkie zmiany, a nie kazać radnym szukać w ustawach. Służby starosty powinny przedstawić komentarz i wykładnię. Zabrakło w uzasadnieniu, że zmienią się zasady wykonywania funkcji pracodawcy wobec starosty i chciałbym, żeby na przyszłość taka informacja była zamieszczana – wnioskuje Mirosław Górski.

Radni jednogłośnie przyjęli uchwałę w sprawie wynagrodzenia starosty. Zgodnie z dokumentem starosta będzie otrzymywał zasadnicze wynagrodzenie w kwocie 6000 zł. Otrzyma też dodatek funkcyjny w wysokości 2000 zł oraz dodatek specjalny w kwocie 3160 zł.

(jk)

Telefony dla starostwa

POWIAT. Wybiorą operatora

Starostwo powiatowe ogłosiło przetarg na wybór operatora, która zaproponuje najkorzystniejsze usługi z telefonami komórkowymi. Wicestarosta Andrzej Fortuna liczy na to, że w tym roku ceny będą jeszcze bardziej korzystne niż poprzednim razem.

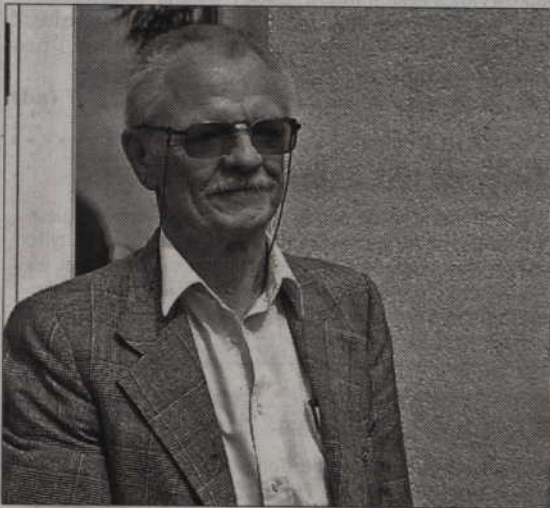
Co dwa lata wylaniamy w drodze wylaniaru operatora. Co dwa lata ta oferta jest korzystniejsza, gdyż konkurencja jest duża. Operatorzy prześcigają się w tych ofertach. Rynek jest bogaty. Obecnie korzystamy z usług sieci plus. Mamy w starostwie ok. 20 telefonów. Co najważniejsze aktualna jeszcze oferta

daje nam bezpłatne połączenia pomiędzy pracownikami starostwa, którzy z tych telefonów korzystają. Poza tym możemy wykorzystywać w miesiącu 2000 minut za darmo łącząc się z dowolnym operatorem sieci komórkowej i do tego jeszcze 500 min za darmo do wszystkich operatorów. To bardzo dużo. Uważam, że do celów służbowych, a do tego powinny być tylko wykorzystywane te telefony, to bardzo dużo – podkreśla Andrzej Fortuna.

Wicestarosta liczy, że w tym roku oferty operatorów sieci komórkowych będą jeszcze korzystniejsze. (jk)

Konserwator na jedną czwartą etatu

POWIAT. Porozumienie z wojewodą



Powiatowym konserwatorem zabytków jest Wiesław Gałkowski.

Fot. Archiwum

Powiatowy konserwator zabytków nadal będzie pracował w powiecie. Funkcja ta pełniona jest na jedną czwartą etatu. Uważa, że jest bardzo potrzebna. Zgodni w tej sprawie są wszyscy radni powiatu.

Mamy podpisaną umowę z wojewodą w sprawie wykonywania niektórych zadań związanych z ochroną zabytków. To bardzo potrzebne na terenie powiatu, gdyż opinie w tego typu sprawach mogą być wydawane w powiecie. Przyspiesza to cykl inwestycyjny. Nowe porozumienie uwzględni zmiany

przepisów, które weszły w życie. Porozumienie było wcześniej konsultowane ze służbami wojewódzkiego konserwatora zabytków, jak i naszym powiatowym konserwatorem zabytków – wyjaśnia Jerzy Godzik.

Radny Andrzej Słowiński, podkreśla, że klub radnych PiS wspiera tego typu działania.

Tak najogólniej mówiąc ułatwiają one życie mieszkańcom naszego powiatu – twierdzi Słowiński.

Uchwała w tej sprawie została przyjęta przez radę powiatu jednogłośnie.

(jk)

PROMOCJA

GAZETA GAZETA KURIER GAZETA
Tczewska Kociewska Kwidzyński Malborska portalpomorza.pl

znajdź nas na facebook

Uwaga! Ankieter podaje się za pracownika policji

KWIDZYN. Oszust odwiedza mieszkania starszych osób

Na kilku osiedlach w Kwidzynie pojawił się mężczyzna, podający się za ankietera pracującego w policji. Oszust pod pretekstem przeprowadzenia badania ankietowego na temat bezpieczeństwa w mieście, wypytywał swoich rozmówców, m.in. o ich gospodarstwo domowe, zajęcie oraz o ilość i częstotliwość patroli policyjnych widzianych w okolicy.

Kwidzińscy policjanci do tej pory odebrali kilka sygnałów dotyczących obcego mężczyzny, który pojawił się m. in. w jednym z mieszkań na ul. Wschodniej w Kwidzynie oraz w domu na Osiedlu Bajkowym. Z relacji mieszkańców miasta wynika, że odwiedzili ich schludnie ubrani, w garniturze i krawacie mężczyzna w wieku

ok. 30 lat, podający się za pracownika policji. Nieznajomy pod pretekstem przeprowadzenia ankiety na temat bezpieczeństwa wypytywał swoich rozmówców o dane osobowe, ich gospodarstwo domowe, zajęcie oraz o ilość i częstotliwość patroli policyjnych widzianych w okolicy.

- Obecnie nie przeprowadzamy żadnych ankiet, a jeśli w przyszłości będziemy prowadzić taką działalność, to na pewno ogłosimy to publicznie. Osoby podające się za pracowników naszej komendy są po prostu oszustami - zapewnia Bożena Schab, rzecznik kwidzińskiej policji.

Ich ofiarami najczęściej padają osoby starsze i samotne. Funkcjonariusze apelują o ostrożność i rozwagę.

(ad)

Gdy oszust zapuka do drzwi...

Jeśli taki „ankieter” pojawi się przed drzwiami waszego mieszkania, pod żadnym pozorem nie należy go wpuszczać, tylko natychmiast powiadomić policję i postarać się zapamiętać jak najwięcej szczegółów dotyczących wyglądu i zachowania osoby podejrzanej.

DYŻUR REPORTERA

W każdą środę i czwartek w godz. 12.00 - 16.00 reporter „Kuriera Kwidzińskiego” czeka na sygnały Czytelników. Można zadzwonić - tel. 645 75 40, albo przyjść do redakcji - ul. Chopina 26.



Czekamy też na maile - kurier.kwidzinski@wpomorskie.pl.

Możesz pomóc. Akcja pomocy bezdomnym

Jak przeżyć zimę bez domu?

Tegoroczna zima jest wyjątkowo mroźna. Dla tych, którzy nie mają dachu nad głową, to dramat. Altany ogrodowe, piwnice, klatki schodowe, centra handlowe, kościoły. To miejsca, w których próbują się schronić, by nie zamrznąć na śmierć.

Bezdomni najczęściej nocują w altanach ogrodowych. W Kwidzynie takich miejsc jest wyjątkowo dużo, mieszkańcy lubią spędzać czas na łonie natury pielęgnując rośliny. Zimą jednak na działce nie ma nic do roboty, więc altany stają pustymi. Korzystają z tego bezdomni, bo choć domki nie są przecież ogrzewane, to jednak dają schronienie przed śniegiem i wiatrem, a i coś do okrycia można w nich znaleźć. Poza tym wielu bezdomnych woli przebywać z dala od ludzi nie narażając się na zaczepki, komentarze, wielu także nie oczekuje wcale pomocy.

Taka pomoc jednak jest im potrzebna, bo spanie na kilkunastostopniowym mrozie, wychłodzenie organizmu, może doprowadzić do śmierci, jeśli nikt nie zareaguje w porę. Dlatego kwidzińska policja wraz z pracownikami opieki społecznej jak co roku sprawdza miejsca, gdzie mogą nocować bezdomni, by ich imprezie zakończył się tragicznie.



Zima to trudny okres dla bezdomnych, którzy szukają schronienia w wielu miejscach - na klatkach schodowych i w piwnicach.

Fot. Archiwum

- Trudne warunki atmosferyczne, jakie mamy tej zimy, przede wszystkim znaczne spadki temperatur i wiatr, mogą stanowić zagrożenie nie tylko dla zdrowia ale i życia osób bezdomnych, w podeszłym wieku, samotnych i niepełnosprawnych, które same nie mogą zadbać o odpowiednie ogrzanie swojego domu. Dotyczy to także osób będących pod wpływem alkoholu lub innych podobnie działających środków - zaznacza sierż. Bożena Schab, rzecznik kwidzińskiej policji.

Pod koniec ubiegłego roku, podczas pierwszego ataku zimy, były przypadki w naszym mieście, że znajdowano pijane osoby śpiące na ławce czy w innych miejscach przy drodze. Dla niektórych taki powrót do domu po zakrapianej imprezie zakończył się tragicznie.

Możesz pomóc!

Zjawiska bezdomności czy życiowej bezradności i towarzyszącego im zagrożenia nie jesteśmy w stanie wyeliminować. Jednak wspólne działania policji, straży miejskiej, ośrodków pomocy społecznej i każdego z nas dają szansę na zapobieżenie ludzkim tragediom. Ludzie ci są zwykle przewożeni do ośrodka Stowarzyszenia na Rzecz Bezdomnych Dom Modlitwy „AGAPE” w Borowym Młynie (gm. Ryjewo).

Jeśli spotkasz bezdomnego - zadzwoń!

Telefony kontaktowe: Telefon alarmowy policji - 997, 112, Dyżurny Komendy Powiatowej Policji w Kwidzynie - 55 645-02-22.

Bezdomni szukają schronienia przed zimą w piwnicach, na strychach, klatkach schodowych, czy w opuszczonych budynkach. To ludzie, których widzimy codziennie w okolicach naszych domów, w centrach handlowych, w okolicach kościołów, na każdym osiedlu mieszkaniowym. Co roku policja i pracownicy opieki społecznej starają się im pomagać.

- Każdy śpiący na ławce, osłabiony czy nietrzeź-

wy człowiek to sygnał do działania. Policjanci nie są w stanie być wszędzie, dlatego też prosimy mieszkańców o nieignorowanie takich osób. Zdarza się, że telefon przechodnia ratuje drugiemu człowiekowi życie. Bowiem noc spędzona zimą na ławce, przy dodatkowym osłabieniu organizmu może skończyć się tragicznie. Nie

bądźmy obojętni! - apeluje Bożena Schab.

(ad)

Mogli zatruć się czadem przez sen – strażnicy uratowali im życie

KWIDZYN. Nocna akcja ratunkowa na ulicy Mickiewicza

Strażnicy miejscy Jacek Mieloszyk i Wojciech Siemaszko mogą być naprawdę z siebie dumni. Patrolując miasto nocą zauważyli na ulicy Mickiewicza dym i iskry wydobywające się z jednego z domów. Dzięki temu uratowali życie śpiącym już mieszkańcom.

-Było piętnaście minut po północy. Strażnicy przemierzali ulicę Mickiewicza, gdy zobaczyli, że komina jednego z domów wydobywają się kłęby dymu i iskry. Natychmiast przystąpili do działania. Obudzili mieszkańców i powiedzieli, co się dzieje - mówi mł. inspektor

Mirosław Iljin, rzecznik prasowy Komendy Straży Miejskiej w Kwidzynie.

Okazało się, że mieszkanie było całe w dymie. Po chwili przyjechała straż pożarna. Rodzina opuściła budynek. Dzięki szybkiej i sprawnie przeprowadzonej akcji nie doszło do tragedii. Gdyby nie strażnicy, mieszkańcy, kilkusobowa rodzina z dziećmi, mogliby śmiertelnie zatruć się czadem.

To kolejny dowód na to, jak ważne jest dbanie o instalację kominową. Strażnicy apelują do wszystkich właścicieli oraz administratorów budynków o okresowe usuwanie zanieczyszczeń z przewo-



Trzeba czyścić kominy, bo zatkane przewody mogą spowodować pożar i zatruć się czadem, który jest bezwonnym - ostrzegają strażacy, którzy w zeszłym tygodniu trzy razy musieli gasić płomienie w kominach.

Fot. Mirosław Wiśniewski

dów dymowych. Nie ma tygodnia, w którym strażacy nie interweniowałiby z powodu zapalenia się sadzy w kominie. W zeszłym tygodniu - trzy razy musieli gasić tego typu pożary.

- Pęknięty komin może być przyczyną groźnego pożaru. Wydobywające się z niego iskry, mogą powodować zapalenie się poddasza lub dachu. Na strychach przechowuje się zwykle różne łatwopalne materiały. Zapchany przewód kominowy to także zła wentylacja. Może to powodować niebezpieczny wzrost stężenia dwutlenku węgla w mieszkaniu. Przewody dymowe, jeśli stosuje się jako opał drewno lub węgiel, powinny

być czyszczone co najmniej cztery razy w roku. W przypadku opału płynnego lub gazowego, czyli gazu lub oleju, powinno się je czyścić co najmniej dwa razy w roku. Poza tym budynki powinny być przez zarządcę lub właściciela okresowo kontrolowane w okresie grzewczym - twierdzi kpt. Jan Chodukiewicz, rzecznik komendanta powiatowego Państwowej Straży Pożarnej w Kwidzynie.

Straż Pożarna ostrzega także przed gaszeniem płonącej w kominie sadzy wodą. Spowoduje to jego rozsądzenie. W każdym przypadku należy wezwać straż pożarną.

(jk)

portalpomorza.pl

katalog firm i instytucji aktualności ogłoszenia

DOBRY WYBÓR

www.dw.kwidzyn.pl

Żyj pełnią życia!

Bierzemy udział w programie pn. Dobry Wybór Odlotowy program, który pomoże Ci wybrać życie bez używek! Wszyscy szóstkłasiści realizują etap III WALKĘ. Oto kolejne zadania dotyczące obszaru „SPOŁECZNOŚĆ”

Zadanie 1.

Obejrzyjcie film pt. „Nikotyna legalny narkotyk”. Wspólnie z wychowawcą przedyskutujcie treść filmu. Napiszcie wspólną odpowiedź na pytanie: „Jakie są skutki palenia tytoniu?”. Za wykonanie zadania drużyna otrzyma 50 punktów.

Zadanie 2.

Obejrzyjcie spot reklamowy pt. „Alkohol Nieletnim dostęp wzbroniony” i wspólnie z wychowawcą przedyskutujcie jego treść. Niech każdy z Was napisze, co sądzi na temat sprzedawania Nieletnim napojów alkoholowych. Drużyna otrzymuje 100 punktów, jeśli każdy uczeń samodzielnie napisze odpowiedź. Za każde użycie, który nie wykona zadania, drużyna traci 5 punktów.

Za wykonanie zadań można otrzymać łącznie 150 punktów. Termin dostarczenia wykonanych zadań do Sztabu mija w dniu 08 kwietnia 2011r.

Życzymy powodzenia i udanej zabawy. Szukajcie w prasie następných ogłoszeń. Organizatorzy

REKLAMA

Pomorska Fabryka Mebli

- producent ekskluzywnych mebli organizuje przedsięwzięty kermasz meblowy!

KIERMASZ TRWA OD 07.03 DO 16.04



Kiermasz czynny od 9.00 do 17.00, w soboty do 15.00

Zaprasza Pomorska Fabryka Mebli, Nowe Teren fabryki, wjazd od ulicy Dworcowej Telefon - 0 52 33 38 212

Uwaga! W tym okresie na wszystkich stoły komody, kredensy i witryny jeszcze większe przeceny!!

Wyszedł z domu i nie wrócił

KWIDZYN. Policja szuka zaginionego Jerzego Andrzejewskiego

Jerzy Andrzejewski 18 lutego wyszedł z domu i do dziś nie wrócił, nie nawiązał też żadnego kontaktu z rodziną. Nie wiadomo, gdzie obecnie przebywa i co się z nim dzieje.

Rodzina zgłosiła zaginięcie 73-latką, dlatego komenda Powiatowa Policji prowadzi jego poszukiwania. Policjanci proszą o pomoc także Czytelników „Kuriera”. Jeżeli ktoś z Państwa widział mężczyznę przedstawionego na zdjęciu lub wie, gdzie on się obecnie znajduje, proszony jest o kontakt z najbliższą jednostką policji - telefon 997 lub 112, można też zgłaszać się do Komendy Powiatowej Policji w Kwidzynie - tel. 55 645 02 22. Sprawę prowadzi mł. asp. Marek Klementowski, tel. 513 133 262.

Jeżeli ktoś z Państwa widział mężczyznę przedstawionego na zdjęciu lub wie, gdzie on się obecnie znajduje, proszony jest o kontakt z najbliższą jednostką policji - telefon 997 lub 112, można też zgłaszać się do Komendy Powiatowej Policji w Kwidzynie - tel. 55 645 02 22. Sprawę prowadzi mł. asp. Marek Klementowski, tel. 513 133 262.



(ad)

Okradł skup złomu, a łup sprzedał u konkurencji

KWIDZYN. Zarzut kradzieży usłyszał 22-letni mieszkaniec Kwidzyna, który z terenu jednego ze skupów złomu w Kwidzynie ukradł metalowe elementy. Mężczyzna łup warty 12 tys. złotych sprzedał za niecałe 400 złotych. Teraz grozi mu kara do 5 lat pozbawienia wolności.

Policjanci ustalili, że 22-letni mężczyzna w okresie od 10 do 17 lutego z terenu jednego ze skupów złomu ukradł metalowe elementy. Były to m.in. części wagi i chłodnica od wózka widłowego. Okazało się, że złodziej swój łup warty 12 tys. złotych sprzedał w innym złomowcu na terenie miasta za niecałe 400 złotych.

(ad)

Wpadli po dobry krem do twarzy

KWIDZYN. Złodzieje kosmetyków zatrzymani

1200 złotych warte są kremy do twarzy, które skradziono ze sklepu drogerijnego. Policjantom udało się zatrzymać dwóch z trzech złodziei.

Kwidzyńscy policjanci zatrzymali dwóch z trzech mężczyzn, którzy dwa dni wcześniej w jednym ze sklepów drogerijnych na terenie miasta ukradli 18 kremów do twarzy o łącznej wartości prawie 1200 złotych. Policjanci wiedzą już, kim jest trzeci mężczyzna, twierdzą, że jego zatrzymanie to tylko kwestia czasu. trzeciego z mężczyzn,

zatrzymanie jego to tylko kwestia czasu.

O kradzież 18 kremów znanych marek podejrzewani są: 64-latek i 18-latek. Mężczyźni wynieśli ze sklepu kosmetyki warte prawie 1200 złotych. Funkcjonariusze ustalili, że w tym procederze brał udział jeszcze jeden mężczyzna.

W trakcie przeszukania w mieszkaniu jednego z zatrzymanych znaleziono kilka kremów mogących pochodzić z przestępstwa. Mężczyźni usłyszeli zarzuty. Za kradzież grozi im do 5 lat więzienia.

(ad)

Płonął magazyn

KWIDZYN. Kronika strażacka

Zapalił się magazyn przy ul. Lotniczej. Strażacy uratowali część mienia znajdującego się w budynku, spalony lub zniszczony zostały podczas akcji gaśniczej - opony samochodowe z felgami, ocieplenie dachu,

materiały budowlane. Straty oszacowano wstępnie na ok. 10 tys. zł. W akcji gaszenia pożaru uczestniczyli strażacy z Jednostki Ratowniczo-Gaśniczej w Kwidzynie oraz z International Paper.

(jk)

Narkotyki w pudełku po papierosach

KWIDZYN. 17-latek zatrzymany z marihuaną

Policjanci patrolujący miasto zatrzymali 17-latkę, który miał przy sobie marihuane. Za posiadanie środków odurzających grozi mu do 3 lat pozbawienia wolności.

tek przyznał się, że jest to marihuana, którą kupił od nieznanego mężczyzny. Badanie wykonane przez policjantów potwierdziło, że jest to narkotyk. Funkcjonariusze zabezpieczyli 2,13 grama zabronionej substancji.

W piątek wieczorem na ul. Hallera policjanci patrolujący miasto zatrzymali 17-latkę, który podczas legitymowania z kieszeni kurtki wyciągnął paczkę papierosów. Okazało się, że w pudełku zamiast tytoniu znajdują się trzy woreczki strunowe z zielono-brunatnym suszem. Nastola-

Mężczyzna usłyszał zarzuty posiadania środków odurzających. Podczas przesłuchania złożył wniosek o dobrowolne poddanie się karze. Za posiadanie środków odurzających grozi do 3 lat pozbawienia wolności.

(ad)

**KURIER
Kwidzyński****Biuro Reklamy
i Ogłoszeń**

Kwidzyn, ul. Chopina 26

tel. 55 645 75 40

fax. 55 645 75 41

kurier.kwidzynski@wpomorskie.pl

portalpomorza.pl

Burmistrz Miasta Kwidzyna informuje o podaniu do publicznej wiadomości na okres 21 dni, tj. od 02.03.2011r. do dnia 23.03.2011r. wykazów zawierających informacje o nieruchomościach, stanowiących własność Gminy Miejskiej Kwidzyn przeznaczonych do:

1. Wydzierżawienia:

- a) ul. Malborska 114 - lokalizacja tablicy reklamowej
b) ul. Słowackiego - teren na którym zlokalizowany jest kiosk typu "RUCH"

2. Wynajęcia:

- a) garaże murowane- ul. Piłsudskiego 3 i 15-go Sierpnia 23
b) lokal użytkowy - ul. Warszawska 19

Wykazy wywieszone są na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Miejskiego w Kwidzynie, ul. Warszawska 19 oraz na stronie internetowej www.bip.kwidzyn.pl

Szczegółowych informacji udziela Zespół ds. Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami, tel. (055) 64 64 717.

OBWIESZCZENIE

**Komornik Sądowy przy Sądzie Rejonowym w Kwidzynie
Jerzy Szczepański na podstawie art.953 kpc w związku
z art. 955 kpc zawiadamia, że w dniu:
29 marca 2011 r. o godz. 14.10**

w Sądzie Rejonowym w Kwidzynie przy ul.PI.Plebiscytowy 1 sala nr 214 odbędzie się

PIERWSZA LICYTACJA

nieruchomości opisanej jako:

Działka gruntowa nr 47/2 o powierzchni 1242 m kw., zabudowana budynkiem mieszkalnym jednorodzinny o powierzchni użytkowej 127,91 m kw. położona w Korzeniewie przy ulicy Raclawickiej 15. Nieruchomość posiada urzędową księgę wieczystą w V Wydziale Ksiąg Wieczystych Sądu Rejonowego w Kwidzynie o nr GD11/00019905/5

Nieruchomość oszacowana jest na kwotę **332 698,00 zł**

Cena wywoławcza wynosi **249 523,50 zł**

Przystępujący do licytacji zobowiązany jest złożyć rękojmię w gotówce w wysokości 10% ceny oszacowania nieruchomości najpóźniej do chwili otwarcia licytacji. Nieruchomość można oglądać przez okres 14 dni poprzedzających licytację zaś operat szacunkowy tej nieruchomości znajduje się do wglądu w biurze komornika.

Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do przeprowadzenia licytacji i przysądzenia na własność na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeśli osoby te przed rozpoczęciem licytacji nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie od egzekucji nieruchomości. Jeżeli nieruchomość ma być nabyta do majątku wspólnego małżonków, do licytacji winni przystąpić oboje małżonkowie, bądź jeden z małżonków posiadający pełnomocnictwo drugiego małżonka z podpisem urzędowo poświadczonym.

Antoni Barganowski sprawdzi swojego pracodawcę?

KWIDZYN. Trzeba poradzić się prawnika

Komisja rewizyjna rady powiatu ma skontrolować m.in. Zespół Szkół Ponadgimnazjalnych nr 2 w Kwidzynie.

Kontrola zostanie przeprowadzona 23 września i dotyczyć będzie wykorzystywania środków finansowych otrzymywanych ze Starostwa Powiatowego w ciągu ostatnich trzech lat. W niektórych placówkach, w ciągu prawie 12 lat kontrole były przeprowadzane już dwukrotnie. W tej szkole kontrole jeszcze nie było. Terminy kontroli mogą ulec przesunięciu. Nie wykluczamy także innych kontroli w tym roku, które zleci nam rada powiatu - zapowiada Antoni Barganowski.

Mirosław Górski, radny Prawa i Sprawiedliwości, zwraca uwagę, że przewodniczący komisji rewizyjnej jest pracownikiem Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych nr 2.

- Jest zapis, który mówi, że członek komisji rewizyjnej podlega wyłączeniu z udziału w tej jeśli



Mirosław Górski, radny PiS (po prawej). Obok: przewodniczący rady powiatu Jerzy Śnieg (SLD).

Fot. Mirosław Wiśniewski

przedmiot kontroli może dotyczyć praw i obowiązków jego lub jego małżonka, krewnych lub powinowatych lub jeżeli zachodzą okoliczności mogące wywołać wątpliwości co do jego bezstronności. Sugerowałbym panu przewodniczącemu, żeby się z tej kontroli wyłączył - radzi Mirosław Górski.

Antoni Barganowski, wyjaśnia, że komisja liczy

mało osób, dlatego uznano, że w kontrolach będą uczestniczyli wszyscy jej członkowie.

- W jej skład wchodzi trzy osoby. Sugestie pana Mirosław Górskiego postaram się uwzględnić, jakkolwiek nie ma tutaj mowy o jakimś pokrewieństwie czy powinowactwie. Ze względu na stosunek służbowy, łączący mnie z tą placówką, może to być

trochę niezręczne i dlatego skorzystam z sugestii pana przewodniczącego - zapowiada Antoni Barganowski.

Jerzy Śnieg, przewodniczący rady, zapowiada konsultację z radcą prawnym w tej sprawie.

Rada powiatu zatwierdziła roczny plan kontroli, które przeprowadzi komisja rewizyjna.

(jk)

Komisja sprawdzi, czy starosta nie zaniedbał sprawy

POWIAT. Kontrola wydatków na drogę Pierzchowice - Kwidzyn

Komisja rewizyjna sprawdzi czy w sposób prawidłowy powiat uzyskał refundację na modernizację drogi Kwidzyn-Pierzchowice. Początkowo pieniądze miały pojawić się w ubiegłym roku. Termin został jednak przesunięty jednak na ten rok. Antoni Barganowski, przewodniczący komisji rewizyjnej w radzie powiatu, zapowiada, że szczególnie sprawdzone zostaną działania służb starosty zajmujące się rozliczaniem przyznanych środków na modernizację drogi. To jedna z dwóch kontroli, jakie zostaną przez komisję przeprowadzone w tym roku.

- Kontrola będzie dotyczyła prawidłowości postępowania powiatu w sprawie uzyskania refundacji za



Komisja sprawdzi, czy przesunięcie terminu unijnej refundacji na modernizację tej drogi nie było spowodowane błędami lub opóźnieniami w pracach organu powiatu kwidzyńskiego.

Fot. Mirosław Wiśniewski

remont drogi Kwidzyn-Straszewo, ze szczególnym zwróceniem uwagi czy przesunięcie terminu refundacji na 2011 rok nie było spowodowane błędami lub opóźnieniami w pracach organu powiatu kwidzyńskiego. Jest to dosłownie przepisanie

wniosku, który zgłosili radni Prawa i Sprawiedliwości na ręce pana przewodniczącego. Przewodniczący rady powiatu przekazał wniosek komisji i przyjęliśmy go do realizacji - twierdzi Antoni Barganowski.

(ad)

Komornik

Edukacyjna wizyta na komendzie

Gimnazjaliści i alkomat

KWIDZYN - LICZE.

Uczniowie Gimnazjum w Liczu odwiedzili Powiatową Komendę Powiatowej Policji w Kwidzynie, gdzie mieli okazję przyrzeć się z bliska pracy policjantów, porozmawiać z niektórymi funkcjonariuszami oraz zobaczyć w jakich warunkach pracują.

Dużą atrakcją dla młodzieży było badanie alkometrom oraz zwiedzenie celi dla osób zatrzymanych.

Zwiedzanie budynku rozpoczęli od stanowiska kierownika. Uczniowie dowiedzieli się, na czym polega praca dyżurnego policji i zobaczyli, jak wygląda to z bliska. Następnie obejrzyli pomieszczenia dla osób zatrzymanych. Dużą atrakcją dla młodzieży było badanie alkometrom. Następnie wszyscy zbrali się na świetlicy, gdzie rozmawiali na temat bezpieczeństwa, odpowiedzialności za swoje postępowanie oraz poznali strukturę jednostki, a także dowiedzieli się, na czym polega służba w różnych



Niektórzy uczniowie z Licza chcieliby w przyszłości zostać policjantami.

Fot. Archiwum

pionach policji. Kilka osób z kilkudziesięcioosobowej grupy gimnazjalistów zainteresowanych było służbą w policji. Funkcjonariusze tłumaczyli im, że zawód policjanta to bardzo odpowiedzialna praca i zaszczytna służba, nie należy do łatwych, jednak z pewnością jest jedną z ciekawszych. Policjanci zaprezentowali wyposażenie służbowe i elementy umundurowania. Młodzi ludzie zadawali wiele pytań, między innymi interesowały ich zasady przyjeżdżania do policji.

(ad) Wizyta w pomieszczeniu dla osób zatrzymanych.



Magiczne zakątki mojego miasta

PRABUTY. Konkurs fotograficzny dla uczniów i studentów



Prace konkursowe można nadsyłać do 24 marca.

Fot. prabuty.pl

Każdy młody mieszkaniec Prabuty może wziąć udział w konkursie „Magiczne zakątki Prabuty”. Zwycięskie prace zostaną opublikowane.

Konkurs skierowany jest do uczniów szkół podstawowych, gimnazjalnych, średnich oraz studentów miasta i gminy Prabuty. Tematem zdjęć powinny być miejsca, krajobrazy, elementy archi-

tektoniczne, z którymi kojarzy się miejscowość oraz okolice.

Zwycięskie prace zostaną opublikowane na stronie www.prabuty.pl. Zgłoszenie fotografii do konkursu jest równoznaczne z oświadczeniem uczestników, że wyrażają zgodę na korzystanie z praw autorskich w celach promocyjnych miasta.

Opr. (ad)

Zasady konkursu

Każdy uczestnik może przesłać maksymalnie 5 fotografii zgodnie z tematem konkursu. Prace należy przygotować w formie pliku elektronicznego JPEG.

Zgłoszenia można dokonać wysyłając zdjęcia w formie załączników do wiadomości e-mail na adres: konkurs@prabuty.pl, w tytule należy napisać KONKURS FOTO, a w treści wiadomości należy podać: imię i nazwisko autora, numer telefonu, tytuł fotografii oraz nazwę szkoły lub uczelni. Prace można zgłaszać do 24 marca 2011 roku. Rozstrzygnięcie konkursu nastąpi 8 kwietnia.

Uczniowski sport

KWIDZYN. Ochotniczy Hufiec Pracy

W Kwidzynie powstał Uczniowski Klub Sportowy, który działa w ramach Hufca Pracy. W najbliższym czasie do Starostwa Powiatowego w Kwidzynie zostaną złożone w dokumenty, aby można było wpisać nasz klub do ewidencji. Następnym posunięciem będzie zwołanie pierwszego walnego zebrania członków UKS, które wyłoni w głosowaniu Członków Zarządu oraz Komisję Rewizyjną.

Na spotkaniu założycielskim obecni byli m.in.: Jan Pukarowski – prezes Spółdzielni Mieszkaniowej Pomorzana, były komendant 8-2 Hufca Pracy w Kwidzynie, Jerzy Śnieg – przewodniczący Rady Powiatu, prezes spółdzielni Mieszkaniowej Renawa, Wiesław Wosiak – radny miasta Kwidzyn, zastępca dyrektora PUP, Jacek Dagil – prezes PSS Kwidzyn, Adam

Kamiński – prezes telewizji kablowej KAMENA, Robert Czekajski – komendant Straży Miejskiej w Kwidzynie, Katarzyna Opacka – pedagog Zespołu Szkół nr 1 w Kwidzynie, radna powiatu, Grzegorz Piotrowski – prezes Spółdzielni Produkcyjno – Usługowej „RODŁO”, Marzena Leśkiewicz – właścicielka firmy gastronomicznej (pracodawca), Artur Zgliński – właściciel sklepu ARKO (pracodawca), Mirosław Smoliński – właściciel warsztatu samochodowego (pracodawca), Sabina Preisner – Paźlińska – pedagog w szkole w Nowym Dworze, była wychowawczyni HP 11-16.

Obrady otworzył komendant 11-16 Hufca Pracy w Kwidzynie Roman Tadajewski, który przedstawił kandydata na przewodniczącego zebrania. Został nim Jan Pukarowski. Se-



Roman Tadajewski, komendant kwidzyńskiego hufca pracy, podczas spotkania założycielskiego Uczniowskiego Klubu Sportowego.

Fot. Archiwum

ketarzem została Monika Miler wychowawca 11-16 Hufca Pracy w Kwidzynie. Zebrani przyjęli trzy uchwały dotyczące nazwy klubu, jego statutu oraz wyboru komitetu założycielskiego. W najbliższym czasie, do Starostwa Powiatowego w Kwidzynie, zostaną złożone

wymagane dokumenty, aby można było wpisać nasz klub do ewidencji. Następnym posunięciem będzie zwołanie pierwszego walnego zebrania członków UKS, które wyłoni w głosowaniu Członków Zarządu oraz Komisję Rewizyjną.

(ad)

Będą walczyć o indeks wyższej uczelni

POWIAT. Czterech uczniów w finale olimpiady

Katarzyna Jasnoch, Patrycja Kogut, Miłosz Kowalski i Dominik Maskowicz, uczniowie kwidzyńskich szkół ponadgimnazjalnych, będą reprezentowali powiat kwidzyński w finale Olimpiady Wiedzy o Bezpieczeństwie „Bezpieczne i Przyjazne Pomorze”. To czwarta edycja olimpiady, której organizatorami są straża miejskie z Gdańska, Kościerzyny, Pelplina, Pruszcza Gdańskiego, Pucka, Tczewa i Kwidzyna oraz Gdańska Wyższa Szkoła Humanistyczna.

Drugi etap wyłonił najlepszych olimpijczyków. 10 marca będą rywalizowali o indeks na dowolnie wybrany kierunek studiów Gdańskiej Wyższej Szkoły Humanistycznej.

Pośród wszystkich 412 osób, które wzięły udział

w konkursie do ścisłego finału zakwalifikowało się 25 uczestników. Najliczniejsze grono stanowią uczniowie z Kościerzyny, czterech z Kwidzyna, trzech z Tczewa oraz po dwóch z Pelplina i Pucka. Ostatni etap odbędzie się 10 marca w siedzibie rady miejskiej Gdańska – twierdzi mł. inspektor Mirosław Iljin, rzecznik prasowy Komendy Straży Miejskiej w Kwidzynie.

Zadaniem finalistów będzie między innymi zaprezentowanie problematyki bezpieczeństwa w swojej okolicy. Finaliści konkursu będą musieli przedstawić swoje własne propozycje usprawnień.

(jk)



Rolnicy nie zgadzają się z fachowcami: potrzebne pompy lub kanał

Czy Liwa wyleje? Woda odpływa za wolno

GMINA KWIDZYN. Rolnicy i radni gminy Kwidzyn nie zgadzają się z wnioskami opracowania, które miało wskazać rozwiązania ograniczające problem zalewania upraw na terenach nizinnych w powiecie kwidzyńskim. Twierdzą, że nie uwzględniono w nim budowy kanału lub pomp.

Wykonanie opracowania zlecił Instytutowi Melioracji i Użytków Zielonych w Elblągu specjalny zespół powołany przez starostę kwidzyńskiego, zajmujący się problemami związanymi z zalewaniem terenów nizinnych przez wody rzeki Liwy. Zespół działa od ponad dwóch lat. Opracowanie wskazuje pewne rozwiązania, takie jak budowa systemu pomp, które ułatwią odpływ wody z rzeki Liwy do Nogatu. Zwraca jednak uwagę, że jest to nieopłacalne, gdyż ponoszone przez rolników szkody są niższe niż ewentualne koszty inwestycji oraz obsługi urządzeń. Rolnicy argumentują, że opracowanie nie uwzględnia wszystkich strat. Chcą także, aby wykonane zostały niezbędne prace, które pozwolą na szybszy odpływ wód. Pojawiła się też propozycja budowy dodatkowego kanału. Według rolników uporządkowanie szczegółowej sieci melioracyjnej nie da, jeśli Liwa nie będzie odbierała wód z całego terenu.

Debata o metodach specjalistów

Debata w tej sprawie odbyła się w gminie Kwidzyn na wniosek Henryka Orzona, przewodniczącego rady gminy Kwidzyn, który nie wyklucza kolejnego spotkania. Z metodami specjalistów, dotyczących obliczenia strat w uprawach, spowodowanych zalewa-

niem nie zgadza się Ryszard Szczukowski, radny gminy Kwidzyn.

-To opracowanie nie zawiera wszystkich rzeczywistych kosztów związanych z podtopieniami i powodzią. Zawiera szkody w uprawach zgłoszonych i ocenionych przez komisje powołane przez wojewodę. Nie uwzględnia szkód, które obejmowały mniej niż 30 proc. powierzchni gospodarstwa, a które stanowią zdecydowanie więcej niż te, które zostały zgłoszone. To opracowanie nie uwzględnia też kosztów rekultywacji gruntów po ich zalaniu, a także szkód w infrastrukturze - ocenia Ryszard Szczukowski.

Nie rozwiązali problemu przez dwa lata

Józef Majrowski, mieszkaniowiec gminy Kwidzyn, uważa jednak, że starosta powinien inicjować i koordynować działania, które doprowadzą do rozwiązania problemu.

-Zespół działa od dwóch lat, a rozwiązania problemu nie widać. Opracowanie mówi o zastosowaniu pomp. Stwierdzono jednak, że nie ma to uzasadnienia ekonomicznego, bo straty są mniejsze niż ewentualne zyski. Uważam, że nie ucieknijemy od systemu pomp. Starosta powinien koordynować działania i doprowadzić do tego, że w końcu pro-



Wiesław Świdzki, rolnik z gminy Kwidzyn, nie wierzy, że Liwa w tym roku poradzi sobie z odprowadzeniem wody z pól. Jego pola, co roku latem zalewane są przez wodę z rzeki. Na zdjęciu: przy zatorze na rzece, która podtopiła i zalała setki hektarów upraw.

Fot. Jacek Kluczkowski/Archiwum

blem zostanie rozwiązany - uważa Józef Majrowski.

Starosta bez kompetencji

Wicestarosta Andrzej Fortuna, kierujący pracami zespołu, przypomina, że starosta nie ma praktycznie żadnych kompetencji związanych z urządzeniami melioracyjnymi.

-Płatnikiem opracowania był Wojewódzki Zarząd Melioracji i Urządzeń Wodnych. Zgłosiłem do autora opracowania uwagi, między innymi pana Ryszarda Szczukowskiego, który nie zgadza się z metodyką wyliczenia szkód. Czekam na odpowiedź. Autor opracowania ma się także odnieść do pomysłu budowy tzw. kanału ulgi, który umożliwi odprowadzenie nadmiaru wód do Nogatu. To opracowanie nie jest jednak adresowane do starosty. Starosta nie ma żadnej możliwości, aby realizować jakąkolwiek inwestycję. Argumenty zawarte w opracowaniu mają przeznaczenie dla właścicieli urządzeń, czyli Wojewódzkiego Zarządu Melioracji i Urządzeń Wodnych albo Regionalny Zarząd Gospodarki Wodnej do podjęcia określonych działań. Inwestorem nie może być starosta, gdyż z mocy prawa nie może inwestować w nie swoje zadania - podkreśla Andrzej Fortuna.

To wcale nie jest buble

Andrzej Szejerka, kierownik Terenowego Oddziału Wojewódzkiego Zarządu Melioracji i Urządzeń Wodnych, przekonuje, że opracowanie nie jest buble.

-To ważny dokument, który zwraca uwagę na konserwację, znaczenie obniż-

nia poziomu wody w Białej Górze, co wcześniej nie było uznawane oraz na znaczenie naturalnego zbiornika retencyjnego jakim jest jezioro Dzierżogów. Nikt już nie będzie dyskutował, że to nic nie da. Jeśli chodzi o kanał ulgi jestem pewien, że przyjdzie taka opinia, a przeglądałem dokumentację projektu z 2001 r, że to nic nie da. Uważam jednak, że wykonując porządną odpływ wodą będzie odpływała dwa razy szybciej - twierdzi Andrzej Szejerka.

Ciągle zalewa mi pole!

Wiesław Świdzki, rolnik, który regularnie ponosi straty związane z zalewaniem upraw przez wody rzeki Liwy, zwraca uwagę, że próbuje się obecnie obciążyć winą rolników, którzy nie dbają o sieć melioracyjną na terenie własnych gospodarstw.

-Nawet jak sieć jest drożna, to woda nie odpływa. Co było dwa lata temu? Na Liwie tworzyły się zatory. Woda nie odpływała w ogóle.

„
Przy intensywnych opadach deszczu na Liwie woda podnosi się w ciągu godziny. Gdzie są zbiorniki retencyjne w mieście? Zbiornikiem retencyjnym miasta jest Mareza - mówi rady Janusz Dziadko.

Mówi się, że spółki wodne i rolnicy nic nie robią, ale gdzie ta woda ma odpływać? Mieszkamy w środku rury, która jest zakorkowana, a Regionalny Zarząd Gospodarki Wodnej siedzi sobie spokojnie. Ja w tym roku spodziewam się kolejnej powodzi. W dodatku nie ma nikogo, kto zapłaciłby za poniesione szkody - twierdzi Wiesław Świdzki.

Mareza - zlewnia dla miasta?

Janusz Dziadko, radny gminy Kwidzyn, też uważa, że największym problemem jest Liwa.

-Kwidzyn się rozbudowuje, utwardza własne tereny. Ja mieszkam na Marezie i uważam, że jesteśmy zlewnią całego miasta. Przy intensywnych opadach deszczu na Liwie woda podnosi się w ciągu godziny. Chocbyśmy mieli najlepszą sieć szczegółową, to nie da. Gdzie są zbiorniki retencyjne w mieście? Zbiornikiem retencyjnym miasta jest Mareza - uważa Janusz Dziadko.

Nie jestem ich adwokatem

Andrzej Fortuna, argumentuje, że przedstawia jedynie fakty. Ocena należy do specjalistów, którym zlecono wykonanie opracowania.

-Nie jestem adwokatem Regionalnego Zarządu Gospodarki Wodnej czy Wojewódzkiego Zarządu Melioracji i Urządzeń Wodnych. Nie dokonuję żadnej oceny. Mówię jedynie o stanie technicznym urządzeń, opierając się na opracowaniach przygotowanych przez fachowców. Jeśli samorząd uzna, że może zlecić wykonanie innego opra-

cowania, to może to zrobić. Ja opieram się jedynie na dokumentach, które otrzymałem. Nie brałem nawet udziału w ocenie stanu urządzeń melioracyjnych, które dokonywali przedstawiciele instytucji zajmujących się urządzeniami melioracyjnymi oraz szefowie gmin. Nie ma większych zastrzeżeń do urządzeń melioracji podstawowej i do spływu rzeki Liwy, przynajmniej w ostatnim czasie, z wyjątkiem samego ujścia. Stan urządzeń melioracji szczegółowej budzi jednak wiele zastrzeżeń. Potwierdzają to wszystkie opracowania. - twierdzi Andrzej Fortuna.

Nie mam złej woli

Dariusz Cybulski, kierownik Nadzoru Wodnego w Korzeniewie, jednostki Regionalnego Zarządu Gospodarki Wodnej w Gdańsku, twierdzi, że w ubiegłym roku pozyskano środki i wykonano na Liwie dużo pracy.

-Borykamy się z problemami. Gospodarka wodna od lat jest niedoinwestowana. To nie moja zła wola, że czegoś nie chcę zrobić. Odcinek rzeki jest długi. W ubiegłym roku wykonaliśmy hakowanie, a trzeba to robić na odcinku ponad 20 km. Ta robota sprawdziła się. Nikt nie może powiedzieć, że efekt nie był widoczny. Ponad to oczyściliśmy piaskownik w Rozpędzinach. Jego czyszczenie wymagane jest co dwa lata, dzięki temu dno rzeki na terenie nizinnym tak szybko się nie podnosi - twierdzi Dariusz Cybulski.

Zanim przyjdzie lato

Zapowiada także wykonanie prac konserwacyjnych w tym roku. Według Andrzeja Fortuny należy skończyć ze wzajemnym obwinianiem się, a szukać współpracy żeby rozwiązać problemy. Uważa, że najważniejsze, aby prace konserwacyjne wszystkich instytucji odpowiedzialnych za utrzymanie sieci melioracyjnej zostały wykonane w tym samym czasie, w czerwcu, przed nadejściem intensywnych opadów w lipcu. Rolnicy z niepokojem czekają na wiosnę oraz lato. Okaże się wówczas, czy Liwa poradzi sobie z roztopami i nadmiarem wód opadowych.

(jk)



Wiele pól rolników z gminy Kwidzyn i Sadlinki znajduje się w sąsiedztwie Wisły i Liwy. Obie rzeki już wielokrotnie wylewały podczas wiosennych roztopów i letnich ulew. Na zdjęciu: pola w okolicach Wisły w Janowie.

Fot. Mirosław Wiśniewski

Gdzie zbudują elektrownie wiatrowe?

GINA KWIDZYN. Nie zainteresowani studium

Ewa Nowogrodzka, wójt gminy Kwidzyn, ubolewa nad niewielkim zainteresowaniem mieszkańców projektem studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego. Praca nad dokumentem rozpoczęła się ponad dwa lata temu. Jednym z powodów było między innymi zgłoszenie się firm, które były zainteresowane wydzierżawieniem gruntów pod budowę

elektrowni wiatrowych. Stałe studium nie przewidywało tego typu inwestycji związanych z energią odnawialną. - Z przykrością stwierdzam, że w debacie uczestniczyło dwóch radnych i dwóch mieszkańców gminy. Takie „duże” jest zainteresowanie tym studium, a niedługo wszyscy będą pytać, w którym miejscu będą stawiane elektrownie wiatrowe czy biogazownie.

W pokoju nr 27, w naszym urzędzie, można zobaczyć projekt studium. Do 8 marca można wnieść uwagi, ale nie można już składać wniosków - mówi Ewa Nowogrodzka, wójt gminy Kwidzyn.

W trakcie przygotowań studium pojawiły się propozycje, aby gmina uwzględniła w dokumencie utworzenie parku krajobrazowego na terenach położonych w dolinie Wisły. Ewa Nowogrodzka nie

wyraziła na to zgody, argumentując, że obszarów chronionych jest dostatecznie dużo, a propozycje te kłócą się z rozwojem gospodarczym gminy. Prawdopodobnie studium trafi pod obrady rady w kwietniu lub maju. Zatwierdzenie studium przez radę powiatu otworzy drogę do tworzenia miejscowych planów zagospodarowania przestrzennego.



W studium zagospodarowania nie uwzględniono utworzenia parku krajobrazowego w Dolinie Wisły, choć pojawiły się takie propozycje.

Fot. Mirosław Wiśniewski

REKLAMA

All Inclusive

SMS @

HTC Wildfire za 1 zł
w All Inclusive Max 65

W nowych taryfach All Inclusive

- nieograniczone rozmowy w sieci
- darmowy dostęp do **Facebooka** i **NK**
- nieograniczony dostęp do maila
- smartfony już za **1 zł**

www.playmobile.pl

Najszybciej rozwijająca się sieć w Polsce.

PLAY

Nokia C7
za **1 zł**
w All Inclusive 159

Samsung Galaxy 551
za **1 zł**
w All Inclusive
MAX 85 za 75 zł

Sony Ericsson X10 mini pro
za **1 zł**
w All Inclusive MAX 65

Korzystanie z e-maila pomniejsza pakiet danych przysługujący w promocji. Po wyczerpaniu pakietu opłaty za transfer nie są naliczane. Darmowy dostęp do Facebooka i NK obejmuje jedynie elementy własne serwisów. Po wyczerpaniu pakietu danych szybkość transferu może zostać istotnie ograniczona. Krajowe nieograniczone rozmowy w sieci za 0 zł ważne przez okres zależny od abonamentu. Szczegóły na www.playmobile.pl

SALONY PLAY: KWIDZYN, ul. Braterstwa Narodów 51 Tel. 790 030 084
SZTUM, ul. Pl. Wolności 19 Tel. 790 031 411
PRABUTY, ul. Łakowa 27 (Polo Market) Tel. 790 031 640
GRUDZIĄDZ, ul. C.H. Stara Kuźnia) Tel. 790 030 024

Wydzierżawią szkolną stację diagnostyczną

PRABUTY. Likwidacja gospodarstwa pomocniczego - będzie przetarg

Stacja kontroli pojazdów funkcjonująca przy Zespole Szkół Ponadgimnazjalnych w Prabutach zostanie wydzierżawiona. Funkcjonowała on w ramach gospodarstwa pomocniczego. Nowe przepisy nakazały jednak likwidację tego typu jednostek. Powiat w ubiegłym roku rozpoczął procedurę likwidacji gospodarstwa pomocniczego. Chce jednak, aby stacja funkcjonowała, dlatego uznano, że dobrą formą będzie dzierżawa. Pierwsza umowa na wydzierżawienie urządzeń stacji została jednak unieważniona.

- W przypadku wydzierżawiania mienia ruchomego, zgodnie z przepisami wewnętrznymi powiatu, szkołę obowiązuje procedura przetargu. Nie zastosowano w poprzedniej umowie, dlatego została ona rozwiązana. Mam nadzieję, że szybko uda się wyłonić przedsiębiorcę, który poprowadzi stację diagnostyczną dla potrzeb mieszkańców Prabut. W Kwidzynie funkcjonuje jedenaście stacji diagnostycznych, natomiast w Prabutach tylko ta jedna, dlatego nie chcemy przerywać jej działalności - twierdzi Andrzej Fortuna, wicestarosta kwidzyński.

(jk)

Tak jak geodezja

Gospodarstwo pomocnicze, funkcjonująca przy Zespole Szkół Ponadgimnazjalnych w Prabutach, nie jest jedynym, które powiat zlikwiduje. Trzy lata temu w ramach takiego gospodarstwa działała geodezja. Dzisiaj jest to jedna z struktur starostwa.

TELEFONY

Szpital

Sekretariat - 645 83 00, pogotowie dyspozytorskie - 279 39 09, Szpitalny Oddział Ratunkowy - 645 84 10, Izba Przyjęć, świąteczna i nocna podstawowa opieka zdrowotna - 645 84 15, 645 84 15, laboratorium - 645 83 80, 645 83 81. Straż pożarna 998; Policja: - 645 03 88; numery alarmowe - 997, 112 (z tel. komórkowego) Policijny Telefon Zaufania - 261 90 00 (czynny całą dobę)

Urzędy

Urząd Miejski w Kwidzynie - 646 47 00, 701, 702, 721; Starostwo Powiatowe - 646 50 00; Powiatowy Urząd Pracy - 267 27 00, Urząd Skarbowy - 279 26 47

Po pomoc

Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej (Kwidzyn) - 646 16 26; Powiatowe Centrum Pomocy Rodzinie - 646 18 00; Poradnia Psychologiczna - Pedagogiczna, ul. Grudziądzka 8 - tel. 2792119; Poradnia Psychologiczno-Pedagogiczna Filia Prabuty, ul. Reymonta 1 - tel. 278 21 16

Jedzenie na telefon

Zyggi's Pizza - 261 92 48; City Pizza - 261 22 55; Casablanca - 261 00 21 Bar Kebab - 279 70 14; Pizzeria Marcello - 275 93 04; Restauracja Orientalna Lotos - 261 63 51.

Miejsce na Twoją reklamę

BIURO REKLAMY
KURIERA KWIDZYŃSKIEGO
UL. CHOPINA 26
82-500 KWIDZYN
TEL. 55 645 75 40
FAX. 55 645 75 41

REKLAMA

Kupisz pączki, dostaniesz „Kurier”

Jutro Tłusty Czwartek

Zapraszamy do wspólnego świętowania zakończenia karnawału, czyli tzw. Tłustego Czwartku, kiedy to po raz ostatni przed czasem postu możemy dać upust łakomstwu rozkoszując się smakiem tych typowych polskich, tradycyjnych łakoci.

Choć pączki są dość kaloryczne, co dla osób dbających o linię, jest sprawą ważną, tego dnia można sobie pozwolić na kilka tych słodkich przysmaków.



W Tłusty Czwartek cukierki zwykle sprzedają tylko pączki. Jeśli jutro kupisz je w kwidzyńskiej Cukierni Magnolia przy ul. Grudziądzkiej, w prezencie dostaniesz najnowsze wydanie „Kuriera Kwidzyńskiego”. Zapraszamy.

(ad)

Jeśli w Tłusty Czwartek kupisz pączki w cukierni Magnolia, dostaniesz w prezencie najnowsze wydanie „Kuriera Kwidzyńskiego”.

Fot. Mirosław Wiśniewski

„Kurier” z pierwszej ręki

DLA CZYTELNIKÓW. Oni proponują naszą gazetę



Artur Sinkiewicz prowadzi salonik prasowy przy ul. Chopina 18.

Fot. Archiwum

Rozpoczynamy cykl prezentacji saloników prasowych i kiosków, w których można kupić „Kurier Kwidzyński”. Osoby, które je prowadzą, to nasi wierni i także swoim klientom proponują naszą gazetę. Dziś pan Artur Sinkiewicz, który prowadzi salonik prasowy przy ul. Chopina 18.

- Z kolporterem współpracuję od 7 lat. Mój punkt

to typowy salonik prasowy położony w samym centrum miasta przy ulicy Chopina 18. Jest to tzw. interes rodzinny, bo prowadzę go wraz z żoną. W saloniku pracują dwie osoby, bo zatrudniam jedną pracownicę, ja prowadzę punkt Lotto. Pani Monika zna swoich klientów, wie czego potrzebują, ja także często im doradzam. Dlatego czy-

tam codzienna prasę. Ludzie chętnie kupują „Kurier Kwidzyński” - bo jest dużo ogłoszeń drobnych. Zdarzają się też zabawne sytuacje. Pamiętam, kiedyś pewien mężczyzna wszedł do mojego salonu prasowego i spytał, czy w tym punkcie są gazety. Lubimy swoją pracę, codziennie przytrafiają się nam ciekawe sytuacje.

(ad)

Pożyteczne spotkanie z kuratorami

KWIDZYN. Tydzień Pomocy Ofiarom Przepięstw w Hufcu Pracy



Podopieczni kwidzyńskiego hufca pracy podczas spotkania z sędziami kuratorami.

Fot. Archiwum

Podopieczni kwidzyńskiego Ochotniczego Hufca Pracy spotkali się w Sądzie Rejonowym z kuratorami, którzy opowiedzieli im o zagadnieniach prawnych dotyczących pomocy ofiarom przestępstw.

Kilka dni temu zakończył się Tydzień Pomocy Ofiarom Przepięstw obchodzony w Polsce już po raz kolejny. Zorganizowało go Ministerstwo Sprawiedliwości we współpracy z sądami, prokuratorami oraz organizacjami pozarządowymi. Chodziło o pomoc wszystkim osobom pokrzywdzonym przestępstwem. Również kwidzyński Sąd Rejonowy w tym czasie udzielał porad prawnych mieszkańcom powiatu kwidzyńskiego. Skorzystał z tego Ochotniczy Hufiec Pracy, który zorganizował dla swoich podopiecznych spotkanie z sędziami kuratorami.

Grupa młodzieży z Hufca Pracy 11-16 w Kwidzynie wraz z komendantem Romanem Tadajewskim i wychowawcami Moniką Miler i Szymonem Szymurą udała się na spotkanie do Sądu Rejonowego w Kwidzynie, które poprowadzili: kierownik Zespołu Kuratorskiego do wykonywania orzeczeń



w sprawach rodzinnych i nieletnich Wiesław Kazimierski oraz kierownik Zespołu Kuratorskiego do wykonywania orzeczeń w sprawach karnych Anna Gadomska. Kuratorzy przedstawili informacje dotyczące przemocy oraz możliwości udzielania pomocy ofiarom przestępstw. Wychowawczyni HP 11-16 Monika Miler poinformowała po raz kolejny młodzież o istnieniu w HP 11-16 Punktu Interwencji Kryzysowej, który to również zajmuje się problematyką omawianą na dzisiejszym spotkaniu. Na zakończenie kuratorzy rozdali materiały informacyjne, które zawierały adresy i numery telefonów specjalistów gdzie można uzyskać pomoc.

Opr. (ad)

Oferujemy:

- okulary na receptę
- soczewki kontaktowe
- akcesoria okularowe
- szkła: do pracy przy komputerze

czynne:
pon.- pt. 9.00 - 17.00
sobota: 10.00 - 14.00

Kwidzyn, ul. Chopina 15/3 tel. 55/279 50 80

GABINET CHIRURGICZNY

lek. med. Zdzisław Żywicki
Specjalista chirurg

Przyjmuje: poniedziałek, środa, piątek
w godz. od 15.00 do 18.00

BEZ SKIEROWAŃ

Kwidzyn ul. Staszica 5 tel. 279 21 61, 602 733 218

Gabinet Kardiologiczny

Lek. med. Waldemar Templin

Specjalista kardiolog - internista

Przyjmuje: bez rejestracji wtorki i czwartki 16.00 - 17.30
w pozostałe dni wyłącznie po telefonicznym uzgodnieniu
tel. 279 47 98 Rejestracja czynna codziennie 8.00 - 9.30

Kwidzyn ul. Piłsudskiego 45 II p.
tel. w gabinecie 261 39 39, domowy 279 48 30

GABINET ORTOPEDYCZNY

lekarz medycyny
ANDRZEJ MADEJ

Kwidzyn, ul. Zbożowa 1 (NZOZ im. św. Łukasza)
tel. rej. 055/ 261 52 24, 0 601 810 617

GABINET ALERGICZNY

lek. med. Barbara Przedwojska-Szwarc
Specjalista chorób płuc i chorób alergicznych

Przyjmuje:
wizyty domowe tel. 055 278 23 38 lub 606 128 652
Kwidzyn, ul. 11 Listopada 20 (Lancet)

Czwartek 16.00 - 17.00

Gabinet Hematologii

Lek. med. Wojciech Baran
specjalista hematolog

Kwidzyn, ul. Braterstwa Narodów 52

Rejestracja: tel. 55 279 38 72, kom. 511 925 966

Przyjmuje: I i III sobotę miesiąca
w godz. od 11.00 do 13.00

Festiwal „Szałamaja 2011”

Komenda Hufca Związku Harcerstwa Polskiego im. Kwidzyna w Kwidzynie zaprasza na XXVI Ogólnopolski Festiwal Piosenki Harcerskiej, Turystycznej i Poezji Śpiewanej „Szałamaja 2011”. Tradycyjnie już festiwal odbędzie się w pierwszy weekend marca, który w tym roku przypada w dniach 4-6 marca.

Tradycją festiwalu stało się, że impreza pewien motyw przewodni, który podkreślony jest przede wszystkim efektywną scenografią sceny. W tym roku będą to Morskie Opowieści.

Organizatorzy proszą jednak wykonawców, aby dobierali piosenki zgodnie z duchem i nazwą Festiwalu Piosenki Harcerskiej, Turystycznej i Poezji Śpiewanej. Festiwal nie ma bowiem na celu propagowania piosenki estradowej, operowej, rozrywkowej czy popularnej.

- Wszystkie wasze propozycje wybrzmiały na naszej scenie. Byleby było turystycznie, swojsko i w harcerskim stylu, okraszonym zdolnościami, talentem i zaletą młodych

artystów - solo, w duetach i zespołowo - zapewniają organizatorzy Szałamaj.

Uczestnicy festiwalowych zmagani, zarówno zespoły jak i soliści, prezentują na scenie 2 utwory. Zgodnie z regulaminem czas prezentacji scenicznej nie może przekroczyć 10 minut. Występujący soliści oraz zespoły oceniani będą odrębnie w trzech kategoriach repertuarowych: piosenka harcerska grup harcerskich (pierwszy dzień festiwalu), piosenka harcerska grup harcerskich Nieprzetartego Szlaku (pierwszy dzień festiwalu) oraz piosenka turystyczna i poezja śpiewana (drugi dzień festiwalu).

Jurorzy oceniać będą dobór repertuaru w zależności od wybranej kategorii (piosenka harcerska, poezja śpiewana, piosenka turystyczna), emisję głosu, intonację, dykcję oraz rodzaj akompaniamentu. Organizatorzy zapowiedzieli również, że jury będzie preferowało i wyżej oceniało akompaniament wykonywany na żywo.

(fox)



Przewidywany program festiwalu

Piątek, 4 marca

16.00 - XXVII Szałamaja 2011 - otwarcie Festiwalu
16.30 - 18.00 zmagania Nieprzetartego Szlaku
18.00 - 20.30 - Dzień Harcerski
21.00 - Gwiazda festiwalu

Sobota, 5 marca

10.30 - 16.00 Szałamaja 2011: piosenka turystyczna i poezja śpiewana
20.00 koncert galowy festiwalu

Dzień kobiet w kinie

Kwidzyńskie Centrum Kultury zaprasza wszystkich na świętowanie Dnia Kobiet w kwidzyńskim kinie. We wtorek, 8 marca obejrzeć będzie można dwa filmy. O godz. 18.00 prezentowany będzie film „Para na życie” w reżyserii Sama Mendesa, twórcy m.in. uznanego „American Beauty”. Reżyser tym razem przedstawił nam film o szczęśliwej parze trzydziestoparolatków, którą tworzą Burt (John Krasinski - znany m.in. z serialu komediowego „Biuro”) i Verona (Maya Rudolph).

Natomiast o godz. 20.15 obejrzeć będzie można komedię „Tamara i mężczyźni” w reżyserii Stephena Frearsa, reżysera m.in. „Niebezpiecznych związków”. Tytułową Tamarę gra Gemma Arterton, znana chociażby z filmów „Starcie Tytanów” czy też „Książę Persji”.

Bilety w cenie 15 zł (normalny), 13 zł (ulgowy) i 12 zł (Panie) nabywać można w kasie kina. Organizatorzy informują również, że przed każdym seansem wygrają bilety na kilka nagród niespodzianek. (fox)

Wystawa Opaciana tylko dziś

Wspomnienia z nad rzeki Xingu



Środa, 2 marca - to ostatni dzień, w którym podziwiać można wystawę fotograficzną Piotra Opaciana prezentowaną w foyer kwidzyńskiego teatru.

Na zdjęciach znalazła się krótka relacja tego podróżnika, fotografa i nauczyciela I LO w Kwidzynie, z pierwszej z wypraw Amazonii wyprawy kajakowej nurtem rzeki Xingu. Wystawa przygotowana została przy współpracy Foto Kwidzyn, Kwidzyńskiego Towarzystwa Kulturalnego oraz Kwidzyńskiego Centrum Kultury.

- Organizując wyprawę Xingu 2008 postawiłem jej za cel pierwsze w historii Brazylii samodzielne, wioślarskie splynięcie rzeki Xingu od Canarana do Altamiry. Jednak nie tylko to było celem wyprawy. Wzdłuż Xingu, prawie na całym opisywanym odcinku, ciągnęła się ziemia Indian, na której bez autoryzacji Funai i zgody wodzów poszczególnych wiosek nie ma wstępu nikt obcy. Moim marzeniem było odwiedzić tych Indian. Chciałem zobaczyć jak żyją

Indianie, którzy są symbolem niezależności i walki o swoje prawa. Uzyskanie wspomnianych pozwoleń jest dokonaniem granicznym z cudem - pisze Piotr Opacian we wstępie do swojej książki „Xingu - życie wolnych Indian”, opisujących tamtą wyprawę.

- Udało się nam nawiązać bezpośredni kontakt z mieszkającymi tam Indianami. Brak pozwolenia nie zniechęcił nas. Odciepi od bezpośredniego dostępu do Xingu dotarliśmy do rzeki wzdłuż jej dopływu Comandante Fontuera. Przepłynęliśmy przez ziemie należące do budzących powszechną trwogę Indian Kayapo. Wpadliśmy w ich ręce w wiosce Kokrajmoro, w której byliśmy więzieni przez kilka dni. Dzięki temu mieliśmy unikalną okazję przyjrzeć się indiańskim uroczystościom. Przywieźliśmy ze sobą zdjęcia dokumentujące to wydarzenie a także autentyczne życie mieszkańców wioski. Dla wyprawy Xingu 2008 fotografie te wykonały Anna Karla i Francesca, miejscowa nauczycielka i pielęgniarka. Z Kokrajmoro popłynęliśmy do Sao Felix do Xingu i dalej do Altamiry. Cały ten odcinek pokonał samotnie na dwuosobowej dmuchanej kanadyjce bez asysty ani ochrony indiańskich przewodników. Wcześniej, przed nami, nikt z zewnątrz tego nie dokonał - podkreśla P. Opacian.



Więcej informacji oraz zdjęć z wyprawy znajdą Państwo na stronie internetowej autora: www.piotropacian.pl

(fox)

Wojna żeńsko-męska

Premiera w kwidzyńskim kinie

Od ubiegłego piątku w kwidzyńskim kinie ogłądać można komedię Łukasza Palkowskiego „Wojna żeńsko-męska”. Co nie zdarza się dość często, ogólnopolska premiera tego filmu odbyła się również w naszym kinie.

„Wojna żeńsko-męska” to historia bezrobotnej dziennikarki, która walczy z nadwątloną i braka-

mi na koncie skuteczniej niż Bridget Jones i choć o mężczyznach wie znacznie więcej niż wszystkie Lejdis razem wzięte, znalezienie tego właściwego będzie wymagało od niej nie lada wysiłku. Szczególnie, że jej dorosła córka nie tylko bezlitośnie ocenia jej poczynania, ale sama liczy na radę matki w miłosnych perypetiach.

W roli matki i córki Sonia Bohosiewicz i jej młodsza siostra Maja - tak o premierowym filmie pisze portal www.filmweb.pl.

Film trwa 109 minut, dozwolony jest od lat 15, a ceny biletów wynoszą 15 zł (normalny) i 13 zł (ulgowy). Bilety nabywać można w kasie kina, tel. 55 279-34-24 lub 55 279-20-08.

(fox)

TELEFONY

Szpital

Sekretariat - 645 83 00, pogotowie dyspozytorskie - 279 39 09, Szpitalny Oddział Ratunkowy - 645 84 10, Izba Przyjęć, świąteczna i nocna podstawowa opieka zdrowotna - 645 84 15, 645 84 15, laboratorium - 645 83 80, 645 83 81. Straż pożarna 998; Policja: - 645 03 88; numery alarmowe - 997, 112 (z tel. komórkowego) Policyjny Telefon Zaufania - 261 90 00 (czynny całą dobę)

Urzędy

Urząd Miejski w Kwidzynie - 646 47 00, 701, 702, 721; Starostwo Powiatowe - 646 50 00; Powiatowy Urząd Pracy - 267 27 00, Urząd Skarbowy - 279 26 47

Po pomoc

Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej (Kwidzyn) - 646 16 26; Powiatowe Centrum Pomocy Rodzinie - 646 18 00; Poradnia Psychologiczno - Pedagogiczna, ul. Grudziądzka 8 - tel. 2792119; Poradnia Psychologiczno-Pedagogiczna Filia Prabuty, ul. Reymonta 1 - tel. 278 21 16

Jedzenie na telefon

Zygi's Pizza - 261 92 48; City Pizza - 261 22 55; Casablanca - 261 00 21 Bar Kebab - 279 70 14; Pizzeria Marcello - 275 93 04; Restauracja Orientalna Lotos - 261 63 51.

PROGRAM KINA

Środa, 2 marca

16.00 - Wojna żeńsko-męska - kom. Polska (Premiera!)
18.00 - Wojna żeńsko-męska - kom. Polska (Premiera!)
20.15 - Wojna żeńsko-męska - kom. Polska (Premiera!)

Czwartek, 3 marca

16.00 - Wojna żeńsko-męska - kom. Polska (Premiera!)
18.00 - Wojna żeńsko-męska - kom. Polska (Premiera!)
20.15 - Wojna żeńsko-męska - kom. Polska (Premiera!)

Piątek, 4 marca

kino nieczynne

Sobota, 5 marca

kino nieczynne

Niedziela, 6 marca

kino nieczynne

PROMOCJA



Fortuna radzi – rodzinne strategie finansowe

Jak sobie radzą przedsiębiorcy

Tu Wasz aspirant Fortuna. Dotychczas na tych łamach opisywałem z pozycji funkcjonariusza problemy finansowe różnych osób, a bywało, że doradzałem, w co lokować pieniądze. Teraz postanowiłem zajrzeć do domowych budżetów i przyjrzeć się rodzinnym wydatkom. Poprosiłem dziesięć rodzin mieszkających w różnych regionach kraju o prowadzenie bloga finansowego. Na moich stronach internetowych <http://fortunaradzi.pl/index.php/budzet/> znajdziecie ich codzienne wydatki z grudnia 2010 r. Dzisiaj przyglądamy się wydatkom rodziny Gadomskich. Wśród ankietowanych rodzin, Gadomscy należą do najlepiej uposażonych. Może dlatego, że oboje małżonkowie prowadzą działalność na własną rękę.

Zarabiają i wydają

Gadomscy sporo zarabiają, ale jeszcze więcej wydają. Przynajmniej tak wygląda ich grudniowy budżet. Łączne przychody czteroosobowej rodziny wyniosły 7280 zł, z czego 6000 zł stanowiły pensje obojga małżonków, a 1280 zł to premia i nagrody. Wydatki przekroczyły 9140 zł i gdyby nie zasoby z poprzednich miesięcy – Gadomscy musieli się zapożyczyć, aby sfinansować wszystkie swoje potrzeby.

Trzeba przyznać, że część pieniędzy Gadomscy odłożyli (500 zł przeznaczyli na wakacje), a całkiem poważną kwotę (400 zł) wsparli rodzinę, której brakowało środków do życia. Nie zaznaczyli w swoim zestawieniu, że to pożyczka, z czego można wnioskować, że potraktowali tę kwotę jako darowiznę albo prezent, zwłaszcza że przekazali ją tuż przed świętami Bożego Narodzenia. Te dwie sumy (łącznie 900 zł) spowodowały, że największe pieniądze Gadomscy zapisali w kolumnie „Pozostałe wydatki”: wraz ze składkami ZUS, usługami księgowymi (za obsługę firmy) i spłatą kredytu osiągnęły one w sumie 2385,16 zł, czyli 26 proc. wszystkich kosztów poniesionych w grudniu.

To dość nietypowa sytuacja w polskich rodzinach, gdzie zwykle żywność ma największy udział w domowych budżetach. Jednak w rodzinach przedsiębiorców, jak u Gadomskich, gdzie ma szefuje lokalnej spółce, a żona prowadzi działalność gospodarczą, następuje pewne przemieszanie budżetu ściśle domowego z księgowością rodzinnej firmy. Konsekwencją jest uwzględnianie opłat dotyczą-



cych wyłącznie działalności gospodarczej w domowym zestawieniu i traktowaniu ich jako stałego kosztu, ponoszonego co miesiąc. W przeciwieństwie do wielu prowadzących działalność gospodarczą pani Gadomska korzysta z pomocy biura rachunkowego przy swojej księgowości i płaci za to prawie 220 zł miesięcznie. W teorii mogłaby zaoszczędzić rocznie prawie 3000 zł, bo istnieją nawet bezpłatne programy dla małych firm, rozprowadzane z dziennikami ekonomicznymi albo dostępne w Internecie, ale musiałaby poświęcić na to przynajmniej jeden dzień w miesiącu. Wiele moich znajomych przedsiębiorców tak sobie radzi – i nie wydaje na biuro rachunkowe, ale jednocześnie uskarża się na brak czasu dla rodziny. Być może Gadomska ma rację pod tym względem...

W grudniu zaszaleli

W grudniu Gadomscy przeznaczyli na żywność 2025,83 zł, czyli ponad 22 proc. sumy wydatków. Cała rodzina żyje szybko, dużo pracuje i ma niewiele czasu dla siebie, stąd zdarza się im korzystać z restauracji i barów szybkiej obsługi. To zrozumiałe, bo obaj chłopcy (w wieku 9 i 6 lat) chętnie odwiedzają McDonald's, a że mama nie ma czasu, aby ugotować obiad, to udaje się namówić rodziców na wyjście do restauracji. Starszy syn, Kuba, je obiady w szkole, a młodszy, Jaś, żywi się w przedszkolu. Zapędzeni rodzice też stołują się na mieście, a rodzinne wyjście na obiad do restauracji tuż po świętach pokazuje, że Gadomscy nie są prze-

sadnie przywiązani do tradycyjnego obchodzenia Bożego Narodzenia.

Zakupy spożywcze robią Gadomscy w miarę systematycznie i odwiedzają zarówno tanie sklepy dyskontowe (Lidl), jak i drogie delikatesy (Piotr i Paweł). Wydatków na żywność nie rejestrują zbyt dokładnie, zaokrąglały kwoty, co wskazuje na dużą swobodę w gospodarowaniu finansami.

Prezenty świąteczne, okazjonalne zakupy, zabawa sylwestrowa pochłonęły łącznie aż 1720 zł, czyli niemal 19 proc. wszystkich grudniowych kosztów. Sama zabawa sylwestrowa kosztowała Gadomskich 400 zł. Akurat przy takich wydatkach oszczędzić trudno poczynić.

Poważną pozycję w budżecie Gadomskich jest transport i łącznie – łącznie 1546,54 zł, czyli prawie 17 proc. całości. Zwykle co najmniej raz w tygodniu tankują paliwo za około 150 zł, bo dużą jeżdżą w sprawach służbowych, a poza tym zawożą i odbierają synów ze szkoły i z przedszkola, a zdarza się im też zapłacić mandat. Dużo zapłacili za telefon – ponad 405 zł za dwie komórki i 250 zł za stacjonarny. Wynika to z licznych i długich kontaktów obojga małżonków z klientami i z kontrahentami. Można się domyślać, że rachunki za telefon są wliczone (przynajmniej w części) w koszty działalności gospodarczej pani Gadomskiej i dlatego Gadomscy nie starają się o najtańsze taryfy, bo mogłoby tu coś zaoszczędzić. Płacą też oddzielnie za Internet i za telewizję, a być może mniej wydawali na tzw. usługi potrójną (triple play), czyli telefon, telewizję i Internet, oferowaną przez operatorów w wielu dużych miastach.

Wydatki na mieszkanie składały się z dwóch pozycji: czynszu (prawie 620 zł) i rachunku za prąd (około 240 zł), co stanowiło 9,5 proc. miesięcznych wydatków.

Mniejszych pozycję w budżecie to higiena osobista (270 zł – głównie fryzjer, niezbędny, aby szalowo zaprezentować się podczas balu), edukacja (opłata za przedszkole i zakup korektora), a także zakup obuwi (80 zł). Dwie ostatnie pozycje, czyli edukacja oraz odzież i obuwie zapewne pojawiały się także w postaci książek i ubrań wśród wspomnianych prezentów świątecznych.

Starca na wszystko – także na przyszłość

Budżet Gadomskich – choć w grudniu zanotowali „stratę”, czyli przewagę wydatków nad przychodami, w wysokości ponad 1860 zł – wskazuje, że rodzina żyje na dość

wysokim poziomie i w zasadzie nie musi sobie niczego odmawiać. Jest nawet w stanie odłożyć pieniądze na wakacje, a także bezinteresownie pomóc potrzebującym krewnym. Jak wielu polskich drobnych przedsiębiorców, Gadomscy intensywnie pracują i poświęcają wiele czasu na kontakty z klientami. Mogłoby to mieć niekorzystny wpływ na wychowanie obu synów, jednak rodzice starają się poświęcić im jak najwięcej uwagi, a weekendy rezerwują na życie rodzinne.

Gadomscy są stosunkowo młodymi ludźmi, więc mają sporo czasu, aby zapewnić sobie godziwą emeryturę. Na razie za wiele nie myślą, z czego będą żyli na starość, ale i tak rozłożyli ryzyko, bo tylko jedno z nich prowadzi własny biznes, a drugie jest zatrudnione na etacie. Wiadomo przecież, że polscy drobni przedsiębiorcy płacą minimalne składki ZUS, a więc i emerytury będą mieli co najmniej skromne. Za to przywoły etat zapewni lepsze zabezpieczenie emerytalne.

Biznes od najmłodszych lat

Działalność gospodarczą powinno się moim zdaniem prowadzić od najmłodszych lat. Dzisiaj, gdy poprzez komputer mamy dostęp do globalnego rynku, prowadzenie działalności jest łatwiejsze niż dawniej chociaż marny do czynienia z większą konkurencją. Znam nastolatków, którzy z powodzeniem zarabiają zupełnie przyzwoite pieniądze wykazując naprawdę waleśny komputer. Jeden z nich tworzy dość zaawansowane strony internetowe. Dostaje za swoją pracę całkiem niezłe pieniądze. Niedawno chwalił mi się, że jak dalej będzie mu tak dobrze szło, to zarobi więcej niż jego nauczyciel.

Inny nastoletni znajomy zarabia na gumce od majtek. Dostawia. Wyzytał gdzieś w Internecie, że fotografowie, podróżnicy, narciarze potrzebują tzw. ball bungee, bardzo przydatnego urządzenia do mocowania różnych przedmiotów. Ball bungee to plastikowa kulka z otworem przez który przechodzi kawałek gumki tworzącej pętlę. Konstrukcja prosta jak przysłowiowa budowa cepa, a przy tym bardzo przydatna w życiu codziennym. Ball bungee ułatwia np. fotografom mocowanie lamp błyskowych do różnych przedmiotów, podróżnikom, narciarzom przydaje się w plecaku. Niedawno widziałem matkę prowadzącą wózek do którego miała ową gumkę przymocowaną butelkę.

Ball bungee jest już w USA do kupienia w każdym supermarkecie. U nas, nie wiedząc czemu, kulki z gumką w sklepach nie uświadczysz, co najwyżej w sklepach internetowych po 5 złotych za sztukę. Mój nastoletni znajomy odwiedził hurtownię pasmanteryjną, kupił kilkadziesiąt metrów czarnej okrągłej gumki i cały zapas czarnych, dużych guzików zwanych chyba kołkami. Guziki mają dwa otwory, są długie na 5 cm i zamiast siebie zastępują oryginalną kulkę. Młody przedsiębiorca tworzy własnoręcznie takie zmodyfikowane ball bungee, którego jednostkowy koszt wynosi ok. 80 groszy, a w jego sklepie internetowym kosztują po 3 zł za sztukę.

Młodzi ludzie mają nad innymi tę przewagę, że po opłaceniu podatku ponoszą znacznie niższe koszty. Są na utrzymaniu rodziców, nie płacą ubezpieczenia, praktycznie nie mają kosztów stałych. Są przez to bardzo konkurencyjni i mogą łatwiej realizować strategię tzw. niszy rynkowej polegającej na wchodzeniu w te obsza-

ry, których nie oplać się zajmować lub są jeszcze wolne i nie odkryte. Strategię niszy rynkowej wiele małych firm realizuje często nieświadomie. Jeśli jednak zaczniemy się rozglądać na rynku w poszukiwaniu niszy okaże się, że jest jeszcze sporo obszarów do zagospodarowania.

Pomysły z sieci

Kopalnią wiedzy i pomysłów jest Internet. Sam niedawno, oglądając krótki filmik z serii zrób to sam, wykonany przez amatora, wpadłem na pomysł produkcji czegoś nowego, co mogę przez Internet sprzedawać w krajach Unii Europejskiej (nie ma cla). Nie będę Wam zdradzał szczegółów, ale jestem pewien, że jeśli rozzerzycie się w branży, którą dobrze znacie, to też znajdziecie coś dla siebie.

Podsunę Wam za to pomysł na biznes, nie będący może niszą rynkową, ale możliwy do realizacji. Potrzebne są proste narzędzia ręczne, niezawodna wiertarka i wkrętarka. Przydałyby się niewielki samochód dostawczy, ale to nie problem, bo zawsze pozostaje transport komercyjny. Otóż z łatwością możecie budować szafy wnękowe, na które jest i będzie popyt w mieszkaniach i biurach. Wydawałoby się, że to biznes dla dużych firm, dobrze wyposażonych stolarni itp. Nic bardziej mylnego. Trzeba tylko dobrze mierzyć, przeliczać, przykręcać.

W każdym większym mieście jest hurtownia płyt meblowych, która dostarcza materiał dokładnie na wymiar. W innym miejscu kupujemy systemy wózków i okuć przesuwanych. U klienta dokonujemy dokładnych pomiarów, wszystko dobrze planujemy. Przycinamy materiał co do milimetra w hurtowni i zwozimy przycięte płyty do klienta. Wszystko montujemy na miejscu z użyciem prostych narzędzi. Tak postępują wszyscy tzw. fachowcy.



Osobiście ten proces wypróbowałem i zapewniam Was: nie jest to trudne. Przy okazji poznałem tajemnicę budowy mebli kuchennych. W tym przypadku trzeba mieć specjalne wiertło do śrub tzw. konfirmatów (kosztuje kilkadziesiąt zł). Wszystko rozmierzymy, dokładnie planujemy i w hurtowni zamawiamy płyty na wymiar. Sam zbudowałem tak piękne meble kuchenne mając do dyspozycji wspomniane wiertło i wkrętarkę akumulatorową. Hurtownia sprowadziła mi drzewczki i tanim kosztem wyposażyłem kuchnię.

A może spróbować na swoim...

Dość łatwo przewidzieć nasz standard życia pracując na etacie. Duże dochody z pracy etatowej przewidziane są dla nielicznych. Dla uproszczenia możemy przyjąć dochody na poziomie średniej krajowej. Gdybyśmy wszystkie pieniądze odkładali na konto i żyli samym powietrzem, to w ciągu roku nie zarobimy nawet na samochód. Dlatego zawsze zachęcam do podejmowania dodatkowej działalności gospodarczej, która może być ścieżką ku wolności finansowej. Jeśli nasza dodatkowa działalność będzie kolidować z pracą etatową oznacza to, że czas na samodzielną karierę w biznesie. Taką kolizję jest dobrym prognostykiem na sukces finansowy. Powodzenia! Wasz aspirant Fortuna

Postawić na przedsiębiorczość

W zamieszczonym tekście dostrzegam kluczowy problem współczesnych polskich gospodarstw domowych: budowanie ich przyszłości musi się coraz bardziej wiązać z zakładaniem własnej działalności gospodarczej. Atrakcyjne możliwości wydatkowania pieniędzy i podnoszenia swojego poziomu życia trudno zaspokoić tylko przy pomocy niezbyt wysokiej i niepewnej płacy z pracy najemnej.



Prof. Adam Noga z Akademią Leona Koźmińskiego

Nawet inteligentne racjonalizowanie wydatków, jak to czyni rodzina Gadomskich, nie jest wystarczającą drogą do sukcesu. Dopiero własna działalność gospodarcza może stanowić rozwiązanie, zapewniające w pewnych okolicznościach wyższe dochody – choć przy wyższym ryzyku i na ogół znacznie większym nakładzie pracy. Powstaje pytanie, w jaki sposób należy zabrać się do działalności gospodarczej, aby osiągnąć wyższe dochody. I to nie tylko, jak to zrobić technicznie i ekonomicznie, bo w tych sferach stosunkowo łatwo postępować według znanych procedur, i nietrudno uzyskać sensowną poradę. Rzeczywistym wyzwaniem jest znalezienie takiej działalności, która – najprościej mówiąc – udłabi się, czyli przyniosłaby powrodoenie finansowe. Choć jest to obszerna tematyka, wymagająca odrębnego komentarza, to w tym miejscu warto zwrócić uwagę, że sukcesy w działalności gospodarczej są często efektem powfórzenia pomysłów innych osób lub – co nawet zapowiada większą skuteczność – stanowią połączenie istniejących rozwiązań z własnymi ideami. ■



Projekt dofinansowany ze środków Narodowego Banku Polskiego

NBP
Narodowy Bank Polski

Konkurs dla Czytelników - www.fortunaradzi.pl

PGNiG Superliga Mężczyzn – Kwidzynianie utrzymują III miejsce w lidze

Pewne zwycięstwo MMTS



PIŁKA RĘCZNA.

MMTS Kwidzyn tym razem nie sprawił zawodu swoim kibicom i dość pewnie pokonał Reflex-Mieź Legnicę. Zespół prowadzony przez trenera Edwarda Strzabąłę nawiązał wyrównaną walkę z kwidzynianami jedynie przez początkowy kwadrans meczu.

Później górowali już gospodarze, którzy chcieli zrehabilitować się tym spotkaniem za ostatnią zaskakującą porażkę w Mielcu.

Mecz dobrze rozpoczęli kwidzynianie, którzy po bramkach Damiana Kostrzewy i Michała Waszkiewicza objęli prowadzenie 2:0. Niestety dobry początek skończył się już po 2 minutach, a na bramki kwidzynian odpowiedział Vladimir Khuzeyev oraz Adam Skrabania. W efekcie po pięciu minutach gry prowadzili goście - 2:3.

Kwidzynianie jednak szybko otrząsnęli się z tej chwilowej słabości, a bramki Waszkiewicza i Mateusza Seroki ponownie wywindowały gospodarzy na prowadzenie - 4:3. Wynik meczu jednak nadal oscylował wokół remisu.

Trzy bramki przewagi

Sytuacja zmieniła się w 17 minucie, kiedy to na tablicy świetnej widniał wynik 6:6. Od tego momentu kwidzynianie wyraźnie podkręcili tempo gry, a akcje zaczęły przynosić oczekiwany skutek. Po bramkach Kamila Kriegera, Roberta Orzechowskiego i Michała Pereta czerwono-czarni prowadzili



Zwycięstwo nad Legnicą pozwoliło kwidzynianom na utrzymanie III miejsca w ligowej tabeli. Na zdjęciu jeden z ataków prowadzonych przez Łukasza Cieślaka.

Fot. Mirosław Wiśniewski

w 23 minucie już 9:6. Wypracowana trzybramkowa przewaga utrzymała się już do końca pierwszej połowy - 13:10.

Przewaga wzrosła do 11 bramek

Po przerwie pierwszą bramkę zdobył Adam Skrabania z zespołu gości. Potem jednak ogłędaliśmy przygniatającą przewagę kwidzyńskiego zespołu. MMTS zdobył osiem bramek przy jednym trafieniu zespołu z Legnicy. W efekcie po 43 minutach gospodarze wyszli na prowadzenie 21:12. Dziewięciobramkowa przewaga MMTS wzrosła jeszcze bardziej w 54 minucie gry, kiedy to po kolejnych bramkach zdobywanych przez Roberta Orzechowskiego, Przemysława Rosiaka,

Damiana Kostrzewę i Macieja Mroczkowskiego, na tablicy świetnej pojawił się wynik 28:17.

Legnica odrabia straty

W ostatnich minutach meczu kwidzynianie zagra-

li już dużo spokojniej, starając się utrzymać wynik do końca. Dzięki temu do głosu doszli goście, którzy zdołali zmniejszyć straty w tym meczu i zakończyć to spotkanie różnicą 7 bramek.

(fox)



Maciej Mroczkowski poprowadził kwidzynian do kolejnego zwycięstwa ligowego. W tym meczu kapitan MMTS zdobył 5 bramek dla swojego zespołu.

Fot. Mirosław Wiśniewski

MMTS Kwidzyn - Reflex-Mieź Legnica 30:23 (13:10)

MMTS: Suchowicz, Jedowski - Pacześny, Krieger 3, Mroczkowski 5, Orzechowski 5, Peret 2, Rosiak 3, Cieślak, Rombel 4, Seroka 1, Waszkiewicz 4, Kostrzewa 3.

Mieź: Kryński, Banisz - Khuzeyev 4, Paluch 2, Fabiszewski 1, Szuszkiewicz 1, Skrabania 5, Szabat, Swat 1, Piwko, Brygier, Świątek 3, Buchwald 4, Boneczko 2.

Tabela PGNiG

| Rank | Team | W | Z | B | Sk | Sk | |
|------|------------------------------------|----|----|----|----|----|---------|
| 1. | VIVE Targi Kielce | 19 | 38 | 19 | 0 | 0 | 693-489 |
| 2. | Orlen Wisła Płock | 19 | 36 | 18 | 0 | 1 | 613-474 |
| 3. | MMTS Kwidzyn | 19 | 21 | 10 | 1 | 8 | 454-547 |
| 4. | Stal Mielec | 18 | 19 | 9 | 1 | 8 | 585-579 |
| 5. | Nielba Wągrowiec | 19 | 18 | 9 | 0 | 10 | 551-566 |
| 6. | Azoty Puławy | 18 | 17 | 8 | 1 | 9 | 509-527 |
| 7. | Warmia-Anders Group-Społem Olsztyn | 19 | 17 | 7 | 3 | 9 | 537-574 |
| 8. | Zagłębie Lubin | 19 | 15 | 6 | 3 | 10 | 606-610 |
| 9. | Chrobry Głogów | 19 | 14 | 6 | 2 | 11 | 543-597 |
| 10. | Reflex-Mieź Legnica | 19 | 12 | 5 | 2 | 12 | 476-552 |
| 11. | Piotrkowianin Piotrków Trybunalski | 19 | 10 | 4 | 2 | 13 | 500-567 |
| 12. | AZS AWF Gorzów Wielkopolski | 19 | 9 | 4 | 1 | 14 | 545-621 |

Wyniki 19 kolejki: Piotrkowianin - VIVE Targi 27:38 (19:20), Nielba - Zagłębie 29:28 (14:10), AZS AWF - Orlen Wisła 25:40 (13:20), MMTS - Reflex-Mieź 30:23 (13:10), Chrobry - Warmia-Anders Group-Społem 27:26 (13:14), Azoty - Stal (mecz przetożony).

Zostań piłkarką w Dzień Kobiet

PIŁKA NOŻNA. Powstanie żeńska drużyna piłkarska

Zawisza Kwidzyn-Czarne Dolne przemyśla się do utworzenia pierwszej w naszym mieście, żeńskiej drużyny piłki nożnej. Pierwszy nabór odbył się już 1 marca, kolejny przewi-

dziany jest na wtorek, 8 marca.

Zarząd MKS Zawisza zamierza utworzyć dwie kobiece drużyny piłki nożnej: sekcję senierek i junierek. Pomysł utworzenia kobiecej sekcji piłkarskiej

pojawił się w głowie trenera Dariusza Grochowskiego już dość dawno. Wówczas jednak okoliczności nie sprzyjały wprowadzeniu go w życie. Idea wróciła wraz ze zmianą składu zarządu klubu.

Damian Lachowicz, nowy prezes stwierdził, że lubi ciekawe rozwiązania w futbolu oraz docenia odważne propozycje zmian. Zarząd klubu postanowił więc poprzeć Dariusza Grochowskiego w realizacji jego koncepcji.

Pierwszy nabór zorganizowany został 1 marca w sali gimnastycznej Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych nr 1. Wówczas jednak spotkanie adresowane było do dziewczyn w wieku 14-17 lat.

W najbliższy wtorek, 8 marca odbędzie się jednak kolejny nabór, jednak tym razem skierowany do dziewcząt młodszych (9-12 lat). Nabór do sekcji żeńskiej rozpocznie się o godz. 16.00 w tym samym miejscu. (fox)

Kwidzynianki walczą na Mistrzostwach Polski juniorek

Z szansami na medal



PIŁKA RĘCZNA. MTS Kwidzyn walczy o medal Mistrzostw Polski juniorek. W turnieju finałowym zorganizowanym w Busko-Zdroju rywalizować będzie 8 najlepszych zespołów w tej kategorii wiekowej.

Do turnieju finałowego awansowało osiem zespołów, które organizatorzy podzielili na dwie grupy eliminacyjne. Kwidzynianki trafiły do jednej grupy z Olimpią Nowy Sącz, Kusym Szczecin oraz gospodarzami turnieju - KSS Kielce.

Nie chcę nic obiecywać - Nie chciałbym tutaj obiecywać żadnych medali - mówi Mariusz Kupc, trener kwidzyńskich piłkarek ręcznych. - Mamy trochę problemów i musimy sobie szybko z nimi szybko poradzić, aby na turnieju być w dobrej dyspozycji.

Najważniejsze jest jednak, aby dziewczynom zależało na sukcesie, bo wówczas wszystko będzie prostsze do wykonania. Mam nadzieję, że finał Mistrzostw Polski jest na tyle mobilizującą imprezą, że dziewczyny podejną skoncentrowane do tego turnieju i zagrają swoje najlepsze zawody. Jeśli tak się stanie to mamy realne szanse na medal. W innym wypadku może być z tym problem.

Awansują dwa zespoły W finale Mistrzostw Polski juniorek zespoły zaczynają rywalizację z czystym kontem. Najpierw rozgry-



Piłkarki ręczne MTS Kwidzyn prowadzone przez trenera Mariusza Kupca walczyć będą o medale w finale Mistrzostw Polski juniorek.

F. ot. Mirosław Wiśniewski

wane są trzy spotkania w poszczególnych grupach, a następnie dwie najlepsze

ekipy z każdej grupy awansują do finałowej czwórki Mistrzostw Polski. Między

tymi zespołami odbędzie się rozgrywka o miejsca medalowe. Pozostałe ekipy

rywalizować będą natomiast o miejsca V-VIII w Polsce.

Nie ma słabeuszy

-W swojej grupie mamy trudnych rywali, ale na tym etapie rozgrywek nie ma już słabeuszy - dodaje trener MTS Kwidzyn. - Musimy więc zagrać najlepiej jak umiemy.

Zmagania turniejowe rozpoczynają się w Busku-Zdroju już w najbliższy poniedziałek, 7 marca i trwać będą do soboty, 12 marca. (fox)

Grupa A

Ochota Warszawa, Ruch Chorzów, ChKS Łódź, Vistal-Łączpól Gdynia

Grupa B

KSS Kielce, Kusy Szczecin, Olimpia Nowy Sącz i MTS Kwidzyn.

Mistrzostwa Kwidzyna w bowlingu

Tytuł mistrzowski wywalczył kwidzynianin

REKREACJA. Andrzej Szych został Mistrzem Kwidzyna w bowlingu. Kwidzynianin w finałowym starciu pokonał Patryka Pawłowskiego z Grudziądza 202:166. Trzecie miejsce zajął Paweł Dubiela. O prymat w IX Mistrzostwach Kwidzyna rywalizowało 60 graczy.

W IX Indywidualnych Mistrzostwach Kwidzyna w bowlingu wzięło udział 60 uczestników, w tym 18 kobiet. W spotkaniach półfinałowych zmierzyli się Patryk Pawłowski z Pawłem Dubielą oraz Arkadiusz Grabowski z Andrzejem Szychem. Po zaciętej rywalizacji Pawłowski pokonał Dubielę 168:136, a Grabowski przegrał z Szychem 173:179.

W meczu o trzecie miejsce zagraли więc Paweł

Dubiela i Arkadiusz Grabowski, a spotkanie zakończyło się zwycięstwem tego pierwszego 228:139. W wielkim finale Andrzej Szych nie dał szans Patrykowi Pawłowskiemu z Grudziądza i pewnie wygrał ten pojedynek 202:166.

Najlepszy wynik w turnieju uzyskał natomiast Paweł Dubiela - 228 punktów.

(fox)



Laureaci Mistrzostw Kwidzyna w bowlingu: Paweł Dubiela, Andrzej Szych, Patryk Pawłowski i Arkadiusz Grabowski.

Klasyfikacja końcowa turnieju:

1. Andrzej Szych
2. Patryk Pawłowski (Grudziądz)
3. Paweł Dubiela
4. Arkadiusz Grabowski (Grudziądz)
- 5-8. Elżbieta Marcinkowska
- 5-8. Michał Zaborski (Grudziądz)
- 5-8. Krystyna Pomierska
- 5-8. Marek Kordowski
- 9-16. Jarosław Kucharski
- 9-16. Marek Nahorny
- 9-16. Bogdan Mielczarek
- 9-16. Paweł Hycza
- 9-16. Krzysztof Kapiszka (Grudziądz)
- 9-16. Grzegorz Lewandowski
- 9-16. Adam Kamiński
- 9-16. Tomasz Wentowski



Kwidzyński mistrz - Andrzej Szych.



Najlepszą zawodniczką wśród Pań została Elżbieta Marcinkowska.

I liga kobiet – Porażka na koniec sezonu zasadniczego

Powalczą o utrzymanie w lidze

PIĘKA RĘCZNA. Piłkarki MTS Kwidzyn niestety przegrały z gdańskimi akademickami w ostatnim meczu sezonu zasadniczego I ligi kobiet.

Kwidzynianki uległy gospodyniom 35:20, a wygrana w tym meczu zagwarantowała drużynie AZS AWFIS miejsce w pierwszej czwórce ligowej tabeli.

Gdańszczanki były bardzo zdeterminowane, aby nas pokonać – przyznaje Mariusz Kupc, trener MTS Kwidzyn.

Koniecznym było znaleźć się w czołowej czwórce, więc koniecznie musiały z nami wygrać. My natomiast podeszliśmy do tego meczu trochę asekuracyjnie, bowiem naszym celem nadrzędnym jest zbliżający się finał Mistrzostw Polski junierek i nie chcieliśmy ryzykować niepotrzebnych kontuzji przed tą imprezą. Na pewno jednak popelniliśmy kilka niepokojących błędów, bo i kontra w naszym zespole nie funkcjonowała tak

jak powinna i w ataku nie prezentowaliśmy się zbyt ciekawie. Mamy jednak tydzień na poprawę wszystkich naszych błędów.

Wygrywając na swoim terenie gdańszczanki zrewanżowały się także zawodniczkom MTS Kwidzyn za porażkę z pierwszej rundy.

W kwidzińskiej hali podopieczne trenera Kupca wygrały bowiem 32:30.

Po zakończeniu sezonu zasadniczego w I lidze nastąpi teraz podział na dwie grupy.

Pierwsze cztery ekipy walczyć będą o mistrzostwo, natomiast pozostałe zespoły rywalizować będą o utrzymanie w gronie pierwszoligowców. Kwidzynianki czeka zatem jeszcze 6 spotkań (mecz i rewanż) z zespołami Poznania, Warszawy i Elbląga.

(fox)



Najsukuteczniejszą zawodniczką w kwidzińskim zespole była Daria Tuptyńska, zdobywczyni 8 bramek.

Fot. Mirosław Wiśniewski

AZS AWFIS Gdańsk - MTS Kwidzyn 35:20 (18:9)

AZS: Zych, Dziełak - Rzepka, Maszota, Jeziorek, Juchniewicz 1, Litwin 10, Brzezińska 4, Drobińska 3, Dygant 1, Pasternak 9, Rostankowska 3, Siekańska 1, Wójcik.

MTS: Cymer, Waliszewska - Dąbrowska, Guzewicz, Jakonis, Lipiak, Podgórska 3, Pożoga J., Pożoga K 2, Rybska, Scieszko 1, Tuptyńska 8, Winiarska 6.

Tabela I ligi, gr. A

| | 14 | 24 | 11 | 2 | 1 | 460-370 |
|----------------------------------|----|----|----|---|----|---------|
| 1. Słupia Słupsk | 14 | 24 | 12 | 0 | 2 | 434-314 |
| 2. Pogon Handball Szczecin | 14 | 19 | 9 | 1 | 4 | 437-398 |
| 3. Sparta Oborniki Wielkopolskie | 14 | 12 | 5 | 2 | 7 | 421-417 |
| 4. AZS AWFIS Gdańsk | 14 | 11 | 5 | 1 | 8 | 385-394 |
| 5. Start Elbląg | 14 | 10 | 4 | 2 | 8 | 401-399 |
| 6. AZS AWF Warszawa | 14 | 8 | 4 | 0 | 10 | 333-457 |
| 7. AZS AWF Poznań | 14 | 4 | 2 | 0 | 12 | 370-492 |
| 8. MTS Kwidzyn | 14 | 4 | 2 | 0 | 12 | 370-492 |

Wyniki 14 kolejek: Słupia - Sparta 29:26 (14:13), AZS AWFIS - MTS 35:20 (18:9), AZS AWF P. - AZS AWF W. 24:40 (10:18), Pogon Handball - Start 35:26 (18:13).

Warmiński najlepszy w darta

REKREACJA. VI Indywidualny turniej Grand Prix Kwidzyna

Radosław Warmiński zwyciężył w ostatnim, VI indywidualnym turnieju Grand Prix Kwidzyna w darta. Tym samym kwidzynianin obronił swoją pozycję na czele rankingów i zwyciężył również w klasyfikacji ogólnej całego cyklu Grand Prix Kwidzyna. W finałowym spotkaniu ostatniego turnieju, War-

miński zmierzył się z Bartłojem Mularczykiem. Mecz zakończył się wygraną Warmińskiego 2:1, co zapewniło mu zwycięstwo w turnieju i całe klasyfikacji GP.

W VI Indywidualnym turnieju Grand Prix Kwidzyna w darta wystartowało 22 uczestników. Turniej ro-

zegrany został systemem do dwóch przegranych meczy, a każdy mecz do dwóch wygranych legów (501 D.O.).

W meczu o VII miejsce Grzegorz Barczykowski uległ Arkadiuszowi Flontowi 1:2, natomiast w meczu o V lokatę Marek Kawecki pewnie pokonał Sławomira Bartczaka 2:0. W spotkaniu którego stawką było wejście

do finału Wojciech Kuter uległ Bartłojowi Mularczykowi 1:2 i to Mularczyk zmierzył się z Warmińskim.

W finale Radosław Warmiński nie dał jednak szans Mularczykowi i zwyciężył go 2:1 zapewniając sobie triumf w VI turnieju jak i całym cyklu rozgrywek Grand Prix.

(fox)



Radosław Warmiński - zwycięzca VI turnieju oraz całego cyklu rozgrywek Grand Prix Kwidzyna w darta.

Klasyfikacja końcowa turnieju

| | |
|---------------------------------|----------------------------------|
| 1. Radosław Warmiński 23 pkt | 12. Robert Wiśniewski 11 pkt |
| 2. Bartłoj Mularczyk 21 pkt | 13. Zbigniew Kot 10 pkt |
| 3. Wojciech Kuter 20 pkt | 14. Miłosz Archacki 9 pkt |
| 4. Wiktor Rydel 19 pkt | 15. Dorota Ochmińska 8 pkt |
| 5. Marek Kawecki 18 pkt | 16. Grażyna Kawecka 7 pkt |
| 6. Sławomir Bartczak 17 pkt | 17-22. Paweł Zając 3,5 pkt |
| 7. Arkadiusz Flont 16 pkt | 17-22. Mateusz Bieleśza 3,5 pkt |
| 8. Grzegorz Barczykowski 15 pkt | 17-22. Ulryk Drahim 3,5 pkt |
| 9. Krzysztof Kordowski 14 pkt | 17-22. Piotr Malankowski 3,5 pkt |
| 10. Rafał Wiśniewski 13 pkt | 17-22. Witold Wiśniewski 3,5 pkt |
| 11. Mirosław Ziółkowski 12 pkt | 17-22. Roman Ochmiński 3,5 pkt |

Klasyfikacja końcowa Grand Prix

| | |
|---------------------------------|------------------------------------|
| 1. Radosław Warmiński 125 pkt | 12. Dorota Ochmińska 60 pkt |
| 2. Bartłoj Mularczyk 114 pkt | 13. Grzegorz Barczykowski 56,5 pkt |
| 3. Roman Ochmiński 101,5 pkt | 14. Ulryk Drahim 46 pkt |
| 4. Wojciech Kuter 99 pkt | 15. Miłosz Archacki 43 pkt |
| 5. Wiktor Rydel 98,5 pkt | 16. Sławomir Bartczak 40 pkt |
| 6. Mirosław Ziółkowski 98 pkt | 17. Zbigniew Kot 38,5 pkt |
| 7. Marek Kawecki 93,5 pkt | 18. Grażyna Kawecka 37 pkt |
| 8. Arkadiusz Flont 92,5 pkt | 19. Robert Wiśniewski 31 pkt |
| 9. Krzysztof Kordowski 81,5 pkt | 20. Adam Szkiel 30,5 pkt |
| 10. Rafał Wiśniewski 77 pkt | |
| 11. Witold Wiśniewski 70 pkt | |

Kwidziński

ISSN 1232-0099

Tygodnik informacyjno-publicystyczny redagowany przez zespół Wydawnictwa Pomorskiego Sp. z o.o. REDAKCJA: Anna Skrobiszewska (redaktor wydania), Mirosław Wiśniewski, Jacek Kluczkowski. REKLAMA I OGŁOSZENIA: Marzena Skalikow tel. (55) 645-75-41, kom. 519-185-935, Małgorzata Stypula tel. (55) 261-66-31, ADRES REDAKCJI I BIURA REKLAMY: 82-500 Kwidzyn, ul. Chopina 28, tel. (55) 645-75-40, tel./fax (55) 645-75-41, e-mail: kurier.kwidziński@wpomorskie.pl WYDAWNICTWO POMORSKIE SP. Z O.O. 83-110 Tczew, ul. Kwiatowa 11, PREZES: Iwona Czyżewska, DYREKTOR ZARZĄDZAJĄCY: Tomasz Ackermann tel. (58) 530-10-81, REDAKTOR NACZELNY WYDAWNICTWA: Janusz Wilkowski tel. 501-215-043, DYREKTOR HANDLOWY: Ireneusz Golojuch, tel. (58) 347-03-83 DYREKTOR DS. USŁUG PR I SZKOLEN: Katarzyna Topuszak, PRENUMERATA I KOLPORTAŻ: Marek Lewandowski, tel. (58) 530-01-87, OBSŁUGA KLIENTÓW KLUCZOWYCH: Karol Hennig tel. (58) 530-10-81, REDAKCJA TECHNICZNA: Michał Kownacki, Tomasz Dominowski, Przemysław Majdak. Zamówienia na prenumeratę dla zakładów pracy, instytucji i osób fizycznych przyjmuje "RUCH" S.A. Pomorski Region Sprzedaży z siedzibą w Gdańsku: 80-415 Gdańsk ul. Kopaliniana 27 tel. (58) 52-44-651 (852, 653). Fax: (58) 52-44-650 e-mail: prenumerata.gdansk@ruch.com.pl WYDAWCA: GWP sp. z o.o., Tczew; ul. Gdańska 32, tel. (58) 532-08-88 (100 proc. kapitału polskiego, członek Stowarzyszenia Gazet Lokalnych). Druk: WP Zakłady Graficzne im. Józefa Czyżewskiego w Tczewie. Indeks 324965, ISSN 1232-0099. Drukowany NAKŁAD: 2900 egz.

Malowali panią zimę

Rozstrzygnięto konkurs

GMINA KWIDZYN. Gminny Ośrodek Kultury rozstrzygnął konkurs plastyczny dla dzieci i młodzieży. Uczestnicy mieli namalować swoje wyobrażenie zimy. Prace oceniano w trzech kategoriach wiekowych, od 6 do 15 lat. Do konkursu zostało zgłoszonych 58 prac.

Nagrodzeni uczestnicy konkursu pojadą 25 marca na spektakl do Gdańska. Będzie to rewia na lodzie „Calineczka”. Wiele nie pierwszy raz brało udział w naszych konkursach. Tym razem zaproponowali różnorodne techniki plastyczne. Niektóre prace były bardzo imponujące. Przykładem misternie wykonane prace z krepy. Każda z prac była bardzo interesująca, dlatego jury

miało wyjątkowo trudne zadanie – mówi Katarzyna Bednarek, dyrektor GOK.

Uczestnik konkursu mógł zgłosić tylko jedną pracę, wykonaną dowolną techniką malarstwa. Celem konkursu, twierdzą organizatorzy, było między innymi rozwijanie i kształtowanie wyobraźni plastycznej oraz wrażliwości estetycznej najmłodszych mieszkańców gminy. (jk)



Kinga Czeszejko Lat 9 - Biblioteka w Korzeniewie



Kinga Świdarska Lat 8 - Tychnowy



Marcelina Gruszka Lat 10 - Biblioteka Tychnowy



Weronika Dobosz Lat 7 - Biblioteka Tychnowy



Oliwia Mróz Lat 6 - Świetlica kulturalno-oświatowa w Pawlicach



Filip Bednarek Lat 8 - Dankowo



Aleksandra Szalkowska Lat 10 - Kamionka

REKLAMA

Zdjęcia: Archiwum

Najlepsi w konkursie

Kategoria wiekowa 6-7 lat

II miejsce - Oliwia Mróz (Świetlica kult.-oświatowa w Pawlicach)
III miejsce - Weronika Dobosz (Biblioteka Tychnowy)

Kategoria wiekowa 8-10 lat

I miejsce - Kinga Czeszejko (Biblioteka w Korzeniewie)
II miejsce - Marcelina Gruszka (Biblioteka Tychnowy)

III miejsce - Kinga Świdarska (Tychnowy)

III miejsce - Filip Bednarek (Dankowo)

III miejsce - Joanna Zdrojewska (Biblioteka Korzeniewo)

Wyróżnienia: Iza Dobosz (Tychnowy), Aleksandra Szalkowska (Kamionka), Marta Leśniczak (Biblioteka Korzeniewo), Natalia Mierza (Biblioteka Korzeniewo), Nikola Adamska (Szkoła Podstawowa nr 4), Wiktoria Dobosz (Świetlica Brachlewo), Weronika Andrzejczak (Świetlica Podzamcze) i Mateusz Gretkowski (Świetlica Gniewskie Pole).

Kategoria wiekowa 11-15 lat

I miejsce - Natalia Gruszka (Biblioteka Tychnowy)

II miejsce - Ola Szuster (Biblioteka Korzeniewo)

II miejsce - Paulina Czeszejko-Sochacka (Biblioteka w Korzeniewie).

III miejsce - Alicja Szwadka (Biblioteka Korzeniewo).

III miejsce - Katarzyna Czajka (Biblioteka Janowo)

III miejsce - Karolina Krupa (Biblioteka Korzeniewo)

Wyróżnienia: Justyna Chojnacka, Sandra Piwowarek (Świetlica Rakowiec), Dominika Leńska (Świetlica Podzamcze), Kasia Winkler (Świetlica Mareza).

Kredyt Hipoteczny

Prowizja - 0 zł

Dla kredytów mieszkaniowych i Rodzina na Swoim.

Marża już od 1%

Marża jest ustalana na podstawie cech konkretnego Klienta, cech i celu kredytu, oraz rodzaju nieruchomości.

Finansujemy do 100%

Przyszłej wartości rynkowej nieruchomości tj. już po wybudowaniu, remoncie lub wykończeniu. Akceptujemy klienta z opóźnieniami w spłacie poprzednich kredytów do 90 dni.

Analiza zdolności kredytowej jest całkowicie bezpłatna i nie zobowiązuje do zaciągnięcia kredytu - warto zobaczyć, na jaki kredyt możesz liczyć.



Zadzwoń*, lub wyślij sms* najprawdopodobniej do najlepszego doradcy hipotecznego w Kwidzynie

508 152 139

* koszt połączenia zgodny z cennikiem Twojego operatora

REKLAMA

Telewizja

TELEWIZJA INTERNET TELEFON

Autoryzowany Punkt Sprzedaży

BMS SP. J. Kwidzyn, ul. Staszica 22

tel. (55) 279 72 20; tel/fax (55) 279 72 63

Poczuj lekkość opłat!

Pół roku telewizji bez opłat,
a do tego dekodery PVR i HD już od 1 zł!

www.cyfrowypolsat.pl

Umowa na okres podstawowy 36 miesięcy. Oferta promocyjna „Nowy Cyfrowy Polsat”. Szczegóły w Umowie, Regulaminie i Demku.

red. tech. KK



Redakcje
pomorskie

Gazeta Tczewska
ul. Gdańska 32
83-110 Tczew

Gazeta Kociewska
Al. Wojska Polskiego 18
83-200 Starogard Gd.

Gazeta Malborska
ul. Sikorskiego 13 II p.
82-200 Malbork

Kurier Kwidzyński
ul. Chopina 26
82-500 Kwidzyn

Głos Kaszub
ul. Bielińskiego 4
83-300 Kartusy

Kurier Wejherowski
Panorama Powiatu Wejherowskiego
ul. Wałowa 5a, pok. 3
84-200 Wejherowo

Rejestr potraw: kuch marchewny, pierśnik dębogórski, powiślańska śliwka i szmurowanka

Pychotki pomorskie

GDAŃSK. Pomorskie jest liderem listy produktów tradycyjnych. Producenci żywności z województwa pomorskiego zarejestrowali 113 potraw przyrządzanych według starych receptur. W tym roku na listę produktów tradycyjnych wpisano m.in. kaszubski kuch marchewny, szmurowaną na wędzonce, pierśnik dębogórski, powiślańską śliwka oraz kukle kaszubskie.

Producenci żywności z województwa pomorskiego zarejestrowali 113 potraw przyrządzanych według starych receptur. Tym samym region zajmuje pierwsze miejsce na tzw. liście produktów tradycyjnych, prowadzonej przez Ministerstwo Rolnictwa.

- W tym roku na listę zostały wpisane m.in. kaszubski kuch marchewny, wieprzowina w słojach z Żuław, szmurowana, czyli duszona na wędzonce, kapusta, pierśnik dębogórski, powiślańska śliwka w occie, kukle kaszubskie oraz gołąbki z pęczaku z grzybami - powiedziała Małgorzata Pisarewicz, rzecznik prasowy Pomorskiego Urzędu Marszałkowskiego.

Drugie miejsce na liście - z 111 produktami - zajmuje województwo śląskie, trzecie - podkarpackie (95 produktów). Na ostatnim miejscu są: Lubuskie i Zachodniopomorskie - po 10 produktów na liście.

Produkty tradycyjne podzielone są na 10 kategorii, m.in. sery i inne produkty mleczne, mięso świeże oraz produkty mięsne, orzechy, nasiona, zboża, warzywa i owoce, miody oraz napoje (alkoholowe i bezalkoholowe).



Wnioski o wpis na listę są przyjmowane i weryfikowane przez marszałków województw. Następnie dokumenty trafiają do resortu rolnictwa.

Produkt ma prawo zgłosić każdy wytwórca: przedsiębiorstwo, stowarzyszenie jak i osoba prywatna. W woj. pomorskim wiele produktów zgłaszają koła gospodyń wiejskich.

Aby znaleźć się liście, trze-

ba m.in. udowodnić, że dana receptura jest wykorzystywana niezmiennie, od co najmniej 25 lat i wykonywana przy użyciu tych samych tradycyjnych metod.

Listy produktów tradycyjnych mają promować i rozpowszechniać informacje o produktach wytwarzanych tradycyjnymi, historycznie udokumentowanymi meto-

dami. Lista ma też pomóc w promocji produktów za granicą oraz przygotować producentów do rejestracji nazw wpisanych na nią produktów na szczeblu unijnym.

Umieszczenie produktu na krajowej liście produktów tradycyjnych nie gwarantuje żadnej ochrony prawnej.

(IN/portalpomorza.pl)

Wyłapywanie
pornografii dziecięcej i pedofilów

Akcja „Karuzela”

POMORZE. W ramach akcji "Carrossel II" (Karuzela II) policjanci weszli do 7 mieszkań w Sopocie, Słupsku, Tczewie i Gdańsku. Zabezpieczyli 9 jednostek centralnych, 11 laptopów, 17 twardych dysków, blisko 800 płyt, a także karty pamięci. Przesłuchano 8 osób, które mogły pobierać lub rozpowszechniać pliki ze stron prezentujących pornografię dziecięcą i pedofilię.



Policjanci przeprowadzili kolejną akcję wymierzoną przeciwko osobom, które ściągały z Internetu lub posiadały pliki z treściami pornograficznymi z udziałem dzieci. Podczas działań, które miały miejsce jednocześnie w całym województwie policjanci weszli do 7 mieszkań, zabezpieczono 9 jednostek centralnych, 11 laptopów, 17 twardych dysków, blisko 800 płyt.

„Cynk” z Brazylii

Do policjantów Wydziału ds. Przestępczości Kryminalnej BK KGP wpłynęły informacje przekazane przez Biuro Interpolu w Brazylii o użytkownikach sieci, którzy mogli być zamieszani w rozpowszechnianie plików o treści pedofilskiej. Z ustaleń funkcjonariuszy brazylijskich wynikało, że przekazywanie tych treści miało miejsce w sieci P2P (peer to peer) i na podstawie zgromadzonych danych ustalili kilka tysięcy adresów IP z całego świata, w tym kilkadziesiąt z Polski. Przekazane materiały trafiły do Wydziału Wspierania Zwalczenia Cyberprzestępczości BK KGP. Policjanci ustalili 59 użytkowników Internetu, którzy mogli być zamieszani w proceder wymiany między sobą plików

z treściami pedofilskimi. Adresy rozszereżone były po całym kraju.

Materiały dowodowe w tej sprawie zostały przesłane do Komendy Wojewódzkiej Policji w Gdańsku oraz 14 innych komend wojewódzkich i komendy stołecznej. Następnym krokiem było zorganizowanie i skoordynowanie działań obejmujących cały kraj tak, aby osoby podejrzewane o przekazywanie sobie nielegalnych treści nie miały możliwości kontaktowania się ze sobą.

Osiem osób namierzonych

W ramach akcji "Carrossel II" (Karuzela II) policjanci na Pomorzu weszli do 7 mieszkań w Sopocie, Słupsku, Tczewie i Gdańsku. W rezultacie zabezpieczyli 9 jednostek centralnych, 11 laptopów, 17 twardych dysków, blisko 800 płyt, a także karty pamięci. Policjanci przesłuchali też 8 osób, które mogły pobierać lub rozpowszechniać pliki ze stron prezentujących pornografię dziecięcą i pedofilię.

Za rozpowszechnianie, udostępnianie i przechowywanie pornografii z udziałem osoby małoletniej grozi kara pozbawienia wolności nawet do 8 lat. (IN/portalpomorza.pl)

Słupki poparcia

PiS coraz bliżej PO

Gdyby wybory parlamentarne odbyły się w najbliższą niedzielę, na Platformę Obywatelską głosowałoby 36 proc. respondentów, Prawo i Sprawiedliwość mogłoby liczyć na 30 proc. poparcia - wynika z opublikowanego w ub. tygodniu sondażu SMG/KRC dla "Faktów" TVN.

W parlamencie znalazłyby się także: Sojusz Lewicy Demokratycznej - z wynikiem 16 proc. oraz Polskie Stronnictwo Ludowe, na które zagłosowałoby 5 proc. badanych.

W porównaniu z ostatnim badaniem PO straciła 1 proc., PiS zyskało 1 proc., a SLD utrzymało swój stan posiadania.

Progu wyborczego nie przekroczyłyby: ugrupowanie Polska Jest Najważniejsza (4 proc.), Ruch Poparcia Janusza Palikota (1 proc.) oraz Samoobrona Rzeczypospolitej Polskiej (1 proc.). Liga Polskich Rodzin oraz Prawica Rzeczypospolitej nie mogłyby liczyć na jakiegokolwiek poparcie.

SMG/KRC zapytało też Pola-

ków, w jakim ich zdaniem trybie powinny odbyć się najbliższe wybory do parlamentu, biorąc pod uwagę zmiany w ordynacji wyborczej, dające możliwość głosowania przez dwa dni. Na dotychczasowy, jednodniowy tryb wyborczy, wskazało 74 proc. badanych, zaś za trybem dwudniowym opowiedziało się

22 proc. badanych. 4 proc. ankietowanych nie ma zdania na ten temat.

Gdyby wybory odbyły się w niedzielę 27 lutego, do urn wybrałoby się 61 proc. uprawnionych do głosowania. Sondaż zrealizowano metodą telefoniczną na reprezentatywnej grupie 1004 osób. (wirtualnemedialportal)

Nabywasz na licytacji komorniczej nieruchomości- uważaj

Uczciwie kupił – i nie ma własności!

TCZEW. Kupując ponad trzy lata temu, w drodze licytacji komorniczej, działkę z zabudowaniami w Tczewie, Stanisław Rąbała nawet w koszmarnych snach nie zakładał, że zamiast realizować plany związane z nabytym majątkiem, przyjdzie mu toczyć sądowe boje o zakupioną nieruchomość. Na działce swój biznes prowadzi bowiem dawny dzierżawca i blokuje nabywcę.

Na działce stoją różne zbudowania i funkcjonują różne podmioty, z którymi nabywca umowy nie ma, bo mimo zapłaty pełnej kwoty za ten teren, nadal nie jest jego właścicielem.

A wszystko z jednego powodu – jeden z dzierżawców, który prowadzi na terenie zakupionym przez Stanisława Rąbałę swój biznes, skutecznie uniemożliwia mu jakiegokolwiek działania na kupionym majątku.

Jak to możliwe? Otóż dzierżawca był wpisany do księgi wieczystej przez poprzedniego właściciela, który zbankrutował i został zlicytowany. Ten wpis otworzył możliwości wykorzystania prawa, które, niestety, nie jest niedoskonałe i daje możliwości ciągnięcia sporów latami.

Na dodatek, dzierżawca, nie mając umowy z panem Rąbałą, nie płaci mu za dzierżawę i za prowadzenie swojej działalności na tym terenie...

Nikt nie zgłosił skargi...

Początek sprawy datuje się na 10 sierpnia 2007 r. Wówczas odbyła się licytacja prawa użytkowania wieczystego zabudowanych działek wraz z prawem własności posadowionych na gruncie budynków i urządzeń położonych w Tczewie (KW nr 189970 oraz prawa własności nieruchomości objętej księgą wieczystą KW nr 18994). Najwyższą cenę zaofertował Stanisław Rąbała, co zostało ogłoszone przez komornika.

- Co ważne: żaden z uczestników licytacji nie zgłosił ustnie skargi na czynności

komornika w toku licytacji, w której jako publiczność, udział brał dzierżawca – mówi Stanisław Rąbała. - 12 listopada 2007 r. Sąd Rejonowy w Tczewie wydał postanowienie w przedmiocie udzielenia przybicia w/w prawa użytkowania wieczystego i prawa własności na moją rzecz. Jednak w międzyczasie dzierżawca napisał do sądu pismo, w którym oświadczył, że chce skorzystać z przysługującego mu na mocy umowy zawartej z dłużnikiem (AXEN Sp. z o.o. z siedzibą w Tczewie) prawa pierwokupu. Ponieważ prawo pierwokupu, zgodnie z art. 1000 k.p.c., nie jest „realizowane” w postępowaniu egzekucyjnym, dzierżawca zaskarżył postanowienie sądu o udzieleniu przybicia. I odtąd zaczął się koszmar, który trwa do dziś, a ja już powoli tracę nadzieję na rzetelne i szybkie rozwiązanie sprawy.

Braki formalne i znikające awiza

Głównymi zarzutami dzierżawcy było nieuwzględnienie przez sąd prawa pierwokupu. Wniesienie przez niego tego zażalenia spowodowało szereg kolejnych zażeń, które - niemal każde z nich (jak wynika z dokumentacji) - posiadało braki formalne. Zmuszało to sąd do wzywania dzierżawcy do ich uzupełnienia, a tu z kolei następował... brak odbioru korespondencji sądowej. Dalej więc dzierżawca wnosił do sądu - zdaniem prawników nieuzasadnione - wnioski o przywrócenie terminu do uzupełnienia braków. Jako powód dzierżawca podawał, iż awiza ze skrzynki ktoś

„kradnie” i dlatego wezwania sądu nie zostały doręczone itd. Sąd Rejonowy w Tczewie uwzględniał te wnioski, a dzierżawca za każdym razem składał kolejne zażalenia z brakami formalnymi.

„Kuczki”, by przeciągnąć sprawę

- Ponieważ w międzyczasie sąd odrzucił jedno z zażeń dzierżawcy, z uwagi na nieuzupełnienie przez niego braków formalnych, ten zaskarżył to postanowienie – relacjonuje Stanisław Rąbała. - I to zażalenie zawierało szereg braków formalnych, których – jak mi wiadomo - dzierżawca nie uzupełniał, tylko stosował „kuczki”, by przeciągnąć sprawę. Postanowienie o udzieleniu przybicia stało się prawomocne dopiero na początku 2010 r. 15 kwietnia ub.

roku Sąd Rejonowy w Tczewie wydał postanowienie o przyśdzeniu na moją rzecz praw. Wydanie tego postanowienia rozpoczęło lawinę kolejnych zażeń dzierżawcy - wszystkie zawierają braki formalne, których nie uzupełniono. Powoduje to odrzucanie zażeń.

Ale na każde postanowienie o odrzuceniu przysługuje zażalenie - w ten sposób można „zalić się” przez 100 lat! Z tych względów postanowienie z 15 kwietnia ub. roku do dzisiaj nie jest prawomocne i nie wiem przez jak długi czas jeszcze nie będzie. Zażeń i wniosków dzierżawcy było tak wiele, że nawet nie jestem w stanie ich zliczyć. Uważam, że dzierżawca nie ma żadnego interesu uczestniczenia w tym postępowaniu. Nawet Sąd Rejonowy w Tczewie stwierdził w jednym z postanowień, że prowadzone postępowanie egzekucyjne nie narusza żadnych interesów dzierżawcy i nie powinien on brać w nim udziału. Czyli sąd nie powinien dopuścić do tego postępowania. Mógłby – według prawników - wydać postanowienie o odmowie dopuszczenia dzierżawcy do udziału w tym postępowaniu. Nasuwa mi się pytanie, dlaczego zatem tczewski sędzia dopuścił dzierżawcę do postępowania i czy potrafił przewidzieć skutki swojej decyzji?

Rzecznik sądu wyjaśnia...
Postanowiliśmy zapytać



Stanisław Rąbała na „swojej” działce w Tczewie.

Fot. Anna Maria Janowska

o tę sprawę rzecznika Sądu Okręgowego w Gdańsku SSO Tomasza Adamskiego.

Rzecznik stwierdził, że nie jest „uprawniony do oceny orzeczeń wydawanych przez Sąd Rejonowy” i „nie podejmuję się spekulacji, czy ta sprawa mogła potoczyć się inaczej. Taka ocena należy do sądu odwoławczego, który rozpoznaje środki odwoławcze od orzeczeń sądu I instancji, w tym wypadku Sądu Rejonowego w Tczewie. Z nadesłanej informacji wynika, że sąd odwoławczy - Sąd Okręgowy w Gdańsku - rozpoznając zażalenie dzierżawcy również nie zakwestionował jego statusu jako uczestnika postępowania”.

- Dopuszczenie do udziału w sprawie, w charakterze uczestnika, dzierżawcy nastąpiło na etapie wydania postanowienia o udzieleniu przybicia - tłumaczy rzecznik Tomasz Adamski. - Uczestnik został uznany za stronę przez tutejszy sąd, jak również przez Sąd Okręgowy w Gdańsku, który w sprawie sygn. akt III Cz 1369/09 oddalił zażalenie uczestnika na postanowienie z dnia 9 marca 2009 r. Mimo braku uzasadnienia dopuszczania do udziału w sprawie dzierżawcy, bo ta decyzja procesowa nie podlega uzasadnieniu, należy uznać, iż w przedmiotowej sprawie przyczyną uznania tej osoby za stronę postępowania jest okoliczność, iż w księdze wie-

czystej KW nr 18997 wpisane jest prawo dzierżawy nieruchomości na rzecz tej osoby, poprzednio była to umowa najmu. Obecne postępowanie przed Sądem Okręgowym w Gdańsku dotyczy także zażeń uczestnika, czyli dzierżawcy na postanowienie z dnia 15 kwietnia 2010 r. o przysądzeniu własności. Sąd odwoławczy - Sąd Okręgowy - zdecyduje zatem o zasadności zażenia.

Jak się dowiedzieliśmy - sprawa nadal pozostaje w Sądzie Okręgowym w Gdańsku.

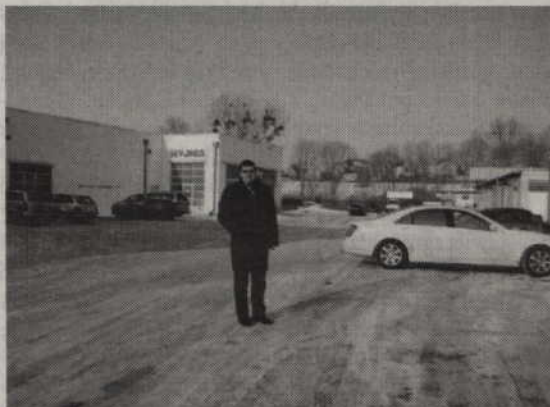
Bez komentarza: prywatna sprawa

Tak wygląda sprawa z jednej strony. Chcieliśmy poznać argumenty i wyjaśnienia drugiej strony sporu. Poprosiliśmy dzierżawcę o skomentowanie przedstawionego problemu. Niestety, bez powodzenia. Powiedział jedynie, że - jego zdaniem - to prywatna sprawa i w jego interesie nie leży wypowiedzanie się na ten temat.

Anna Maria Janowska

Opinia prawnika

Sprawą zainteresowaliśmy doświadczony prawnik, mecenas Kazimierza Smolińskiego, posła na Sejm RP, który postanowił dokładnie przyjrzeć się nie tylko sprawie Stanisława Rąbały, ale też prawu, które w jego opinii rzeczywiście „może potrzebować uzupełnień i skorygowania, by do takich sytuacji nie dochodziło”. Mec. Kazimierz Smoliński stwierdził, iż wcale nie jest tak, że dzierżawca będzie przeciągał w nieskończoność tę sprawę, która powinna jak najszybciej znaleźć swój finał. - W przedmiotowej sprawie dzierżawca, moim zdaniem, nie ma racji i niewątpliwie sąd to rozstrzygnie, ale procedura musi być zachowana, szczególnie jeżeli jedna ze stron wszystko skarzy – stwierdził mec. K. Smoliński. - Uczestnictwo dzierżawcy w całym postępowaniu jest problematyczne, ale skoro sąd go dopuścił, to postępowanie z jego udziałem musi się zakończyć ze wszystkimi konsekwencjami, tj. możliwością przedłużania sprawy wykorzystując przepisy postępowania cywilnego. Uprawnienie, na które powołuje się dzierżawca, tj. prawo pierwokupu wynikające z zawartej z dłużnikiem (poprzednim właścicielem) umowy dzierżawy, może być przez niego realizowane wobec nowego właściciela tj. osobę, której sąd przysądzi własność. Prawo pierwokupu miało zastosowanie wobec poprzedniego właściciela, gdyby ten sprzedawał swoją nieruchomość, a w tym wypadku przeniesienie własności nastąpiło w wyniku postępowania egzekucyjnego. Nowy nabywca będzie związany treścią umowy dzierżawy zawartej między dzierżawcą a poprzednim właścicielem.



1. BOGATYM BYĆ - MARZENIE ...

| | | | | | | |
|-------------------------------------|-----------------------------|-------------------------|------------------------------|---|-------------------------------|----------------------------|
| SILNE KRWAWIENIE | OTWOR W ŁODZIE ZASTĘPOWANIE | RZADKIE IMIĘ MĘSKIE | GROMADA ZWIERZĄT | KRÓTKI UTWÓR RICHARD, AMERYKAŃSKI AKTOR | DOWCIP | PEYNNY MIOD |
| BALLIE 27.4 SYNNY KRÓL | | | STOLICA ARMENII | CIAMAJDA KOTARBIŃSKI | | |
| PRZEDMIOT WYKONANY RĘCZNIE | | | NA KUJCHENNYM STOLE TRAGEDIA | | | FRANCUSKI ODPOWIEDNIK JANA |
| DUŻA ŁÓDZ | | | DO PRODUKCJI SERÓW | WĘGERSKIE WINO DE-SEROWE | NIEDOZWOLONY CHWYT W ZAPASACH | |
| REZYDENCJA W HISPANII | | SLAWNY PAUL | | GLÓWNA RZĘKA, BIRMY | SOPHIA, AKTORKA | PRZYGRYCIE, POKROWIEC |
| IMIĘ KREGLUCKIEJ MA CECHY BIELACTWA | | | | ROBERT, ANGIELSKI SOCJALISTA UTOPIJNY | | |
| | | | KPINA | | | TYTOŃ DO WACHANIA |
| STOLICA ANGOLI | | | | STAŁA POSADA GRECKA WYSPIA | | |
| NAPÓJ Z PIANKA | KOŃ POCIĄGOWY | MINE-RALNA | FLISAK | | TEKST PRZYSIĘGI | SIOSTRA BAALA |
| | | | PRZECIWNIK TORYSA | | NIEWOLNIK DOPEWY DUNAJU | |
| DROGIE FUTRO | | | | W TYTULE KOMEDII GOMBROWICZA | | |
| | | SKAŁA OTOCZONA ŁODOWCEM | | | | |
| AR-MATNIA | | | | IMIĘ MEYNA-RSKIEJ | | |

Część definicji przedstawiono rysunkami (pytajniki), a litery z pól zaznaczonych czytane kolejno rzędami, utworzą ostateczne rozwiązanie.

2. WYKRĘSLANKA

| | | | | | | | | | | | | | |
|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|
| P | S | Z | O | N | I | A | K | G | T | R | E | L | A |
| I | S | A | M | A | K | S | W | O | N | A | J | E | L |
| E | N | A | J | S | S | P | I | Ł | E | R | W | R | E |
| C | C | E | L | I | Ń | S | K | A | D | O | F | A | I |
| Z | C | I | W | E | I | K | Z | S | Y | T | R | K | B |
| K | K | Y | P | M | P | Z | J | S | T | U | H | R | O |
| A | A | E | O | I | A | H | O | L | O | U | B | E | K |
| S | Z | A | P | O | Ł | O | W | S | K | A | K | G | I |
| K | O | C | I | N | I | A | K | R | K | A | U | R | N |
| A | K | A | E | P | Ó | Ż | N | D | Y | K | I | E | L |
| R | I | E | L | J | P | O | D | P | Z | R | N | B | E |
| Y | L | U | T | K | I | E | W | I | C | Z | E | L | Z |
| N | O | W | A | K | S | Ń | I | L | A | T | S | O | S |
| Z | N | I | C | L | U | B | A | S | Z | E | N | K | O |

Z diagramu należy wykreślić podane nazwiska polskich aktorek i aktorów - poziomo i pionowo (także wspakowo). Nieskreślone litery czytane rzędami, utworzą wypowiedź szefa zgrupowania hufca pracy.

CELIŃSKA
DYKIEL
GOŁAS
HOŁOUBEK
JANOWSKA
KAMAS
KAREL
KOBIELA
KOCINIAK
KOLBERGER
KOZAK
LUBASZENKO
LUTKIEWICZ



ŁAPIŃSKI
NOWAK
PIECZKA
POPIEL
PSZONIAK
RAKSA
SENIUK
SIEMION

STALIŃSKA
STUHR
SZAPOŁOWSKA
TRELA
TYSZKIEWICZ
ZACZYK
ZELNIK

3. SZYFROGRAM

| | | | | | |
|----|----|----|----|----|----|
| 31 | 18 | 30 | 4 | 32 | 16 |
| 26 | 2 | 14 | 1 | 10 | 27 |
| 19 | 33 | 22 | 13 | 24 | 3 |
| 20 | 29 | 11 | 36 | 12 | 5 |
| 15 | 6 | 21 | 17 | 35 | 8 |
| 34 | 7 | 28 | 25 | 9 | 23 |

Wszystkie litery od 1 do 36 utworzą frazskę Lecha Konopińskiego. 31) garbowana skóra kozia, 26) wierzchołek góry, 19) miejscowość u podnóża Babiej Góry, 20) okienko wentylacyjne w dachu, 15) blizna, piętno, 34) 60 sekund, 18) Trojańska, 11) zamilowany w czymś, 16) napad.

4. REBUS KOŁOWY



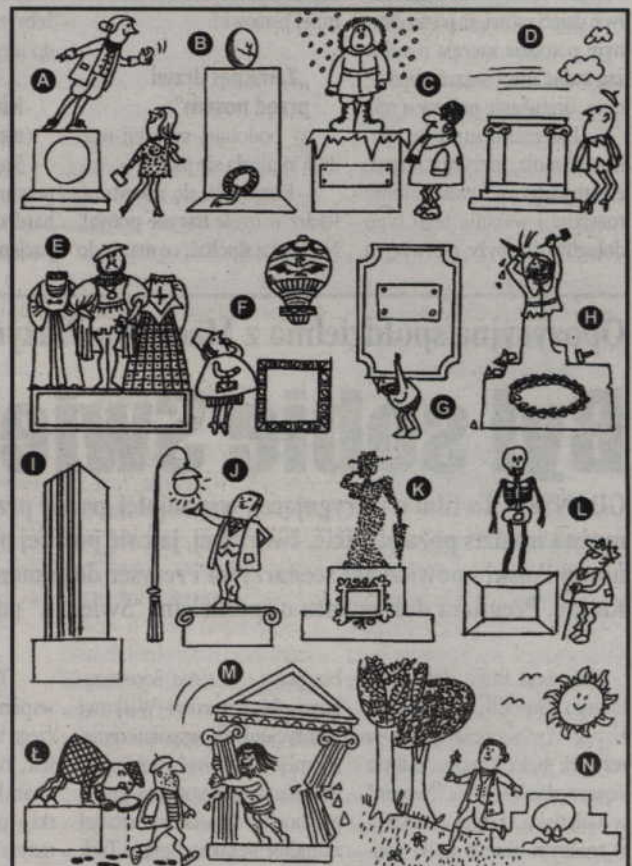
Początkowe litery: K. P.

Najlepszy relaks w Polsce!!!

6. ZOO-MAGIA OBRAZKOWA

Litery z pól zaznaczonych (od góry) utworzą rozwiązanie związane z tematem.

5. ŚMIESZNE POMNIKI



Kojarząc wykonywane zawody, funkcje itp. należy dokładnie ustalić gdzie znajdują się pomniki niżej wymienionych osób. Połącz więc litery z odpowiednimi liczbami, wskazując prawidłowo co najmniej 10 zestawów spośród wymienionych piętnastu: 1) Amundsen, 2) Atlas, 3) Casanova, 4) Kolumb, 5) Conan Doyle, 6) Edison, 7) Henryk VIII, 8) Le Corbusier, 9) Michał Anioł, 10) Montgolfier, 11) Carl Lewis, 12) Roentgen, 13) Jean Jacques Rousseau, 14) Samson, 15) Georges Seurat.

aktualności
ogłoszenia
katalog firm
impresy z pomorza

Pomorski Portal Informacyjny

znajdź nas na facebook

Pacjentki skarżą się, że lekarz nie chciał je przyjąć i wyprosił z gabinetu

Przyszła pani do lekarza i... odeszła z kwitkiem

POMORZE/GM. MORZESZCZYN. Pani K. jest matką trojga małych dzieci. Twierdzi, że po niedawnym porodzie zaczęła u siebie zauważać niepokojące objawy. Niezwłocznie postanowiła zasięgnąć porady neurologa. Żali się, że lekarz nawet nie chciał jej wysłuchać. Mówi, że została wyrzucona z gabinetu. Lekarz odpiera zarzuty: panie były poza kolejką, a w tym dniu nie było wolnych miejsc.

Dwie mieszkanki gminy Morzeszczyn skarżą się na bulwersujące, ich zdaniem, zachowanie lekarza neurologa, przyjmującego w miejscowej przychodni.

Z nadzieją, że zostanie przyjęta

- W czwartek, 17 lutego zgłosiłam się do przychodni w Morzeszczynie ze skierowaniem do lekarza neurologa. Przez dwa tygodnie próbowałam zapisać się na wizytę. Bezskutecznie. Miałam nadzieję, że jeśli poproszę lekarza i przedstawię mój, moim zdaniem, poważny problem, ten potraktuje mnie po ludzku i udzieli mi pomocy - relacjonuje pani K. - Czekalam przed gabinetem od godziny 12.00. Zapisanych do lekarza było 8 osób. Jedna nie przyjechała, więc tym bardziej myślałam, że zostanie przyjęta. O godzinie 15.00 w przychodni zostałam tylko z panią, która tak, jak ja, miała nadzieję, że w wyjątkowej sytuacji neurolog nas przyjmie.

Niepokojące objawy

Pani K. matka trojga małych dzieci mówi, że po niedawnym porodzie zaczęła u siebie zauważać niepokojące objawy, m.in. drętwienie palców w rękach. - Przeraziło mnie to, ponieważ moja, nieżyjąca mama, chorowała na stwardnienie rozsiane i właśnie tego typu dolegliwości były pierwszym

objawem tego schorzenia u niej - tłumaczy K. - Chciałam jak najprędzej uzyskać poradę lekarza i skierowanie na niezbędne badania, np. rezonans magnetyczny. Mój lekarz rodzinny skierował mnie do neurologa. Niestety, ten potraktował mnie niegrzecznie. Gdy weszłam do gabinetu z prośbą o przyjęcie mnie w miejsce osoby, która się nie zjawiała, zaczął krzyżeć: „Proszę wyjść! Skończyłam pracę! Proszę opuścić gabinet! Nie interesuje mnie na co chorowała pani mama! Ten kto wystawił pani skierowanie, niech zapłaci za rezonans!”

- Był zirytowany

- Zachowanie lekarza zupełnie mnie zaskoczyło - żali się pani K. - Nigdy wcześniej nie spotkałam się z takim traktowaniem. Lekarz nawet mnie nie wysłuchał, nie chciał poświęcić mi choćby kilku minut. Był zirytowany. Zawsze byłam w pełni zadowolona z opieki medycznej w Pelplinie, zwłaszcza z mojego lekarza rodzinnego dr. Jabłonowskiego, dlatego lecę się tutaj i nawet nie zamierzałam jeździć do innej placówki.

„Zamknął drzwi przed nosem”

W podobnej sytuacji tego dnia znalazła się pani T. - Rozpętała się awantura, lekarz w ogóle nas nie przyjął. Nie chciał słuchać, co mamy do

powiedzenia. Byłam z moją teściową, która się u niego leczyła i chciała tylko skierowanie na USG. Na 7 marca ma badanie USG wyznaczone, konieczne do zaplanowanej od dawna operacji, potrzebowała tylko skierowanie od swojego lekarza neurologa - stwierdza pani T. - Lekarz nawet się nie zapytał o nazwisko, zupełnie zlekceważył naszą sprawę. Przed nosem nam zamknął drzwi. Powiedział, że nie przyjmie, że go to nie interesuje. Gdy siedziałam w poczekalni, zauważyłam, że po każdym pacjencie jest 5, 10 min. przerwy. Pacjenci nie mogli wchodzić jeden po drugim. Uważam, że lekarz lekceważąco potraktował pacjentów. Moja teściowa cały czas do niego chodziła. Wcześniej - gdy zapisywała się na wizytę - nie było takich problemów. Teraz miała inną sytuację, udało się bowiem „załapać” na wolny termin badania USG i chciała podejść do lekarza i poprosić o skierowanie. Zwykle - jak wyjaśnia - nie żądała niczego ekstra. Lekarz ogóle nie chciał wysłuchać prośby. Do kobiety, która rejestruje powiedział, żeby nas nie zapisywać więcej do niego na wizytę.

Nie było skarg na tego lekarza

Szef Przychodni, w której przyjmuje lekarz neurolog jest bardzo zaskoczony zarzutami pacjentek.

- Nigdy wcześniej nie było skarg na tego lekarza - powiedział dr Andrzej Jabłonowski, prezes pelplińskiej Przychodni Pelmed, której oddział znajduje się Morzeszczynie. - Na pewno przeprowadzę z nim rozmowę na ten temat. Jeżeli panie zgłoszą do mnie oficjalną skargę na piśmie, wówczas będę wyciągnęły konsekwencje.

Tak to wyglądało

Lek. med. Andrzej Kamiński, zastępca kierownika Oddziału Neurologicznego w Kociewskim Centrum Zdrowia w Starogardzie Gd. nie czuje się winny. Stwierdza, iż pacjentki były źle poinformowane.

- To nie było wzywianie pomocy. Panie przyszły tylko po skierowania. Są pewne terminarze wizyt i trzeba je przestrzegać. Są poradnie neurologiczne, które prędzej pacjentkę przyjmą - wyjaśnia Lek. med. Andrzej Kamiński. - Jest określona liczba przyjęć. Nie było żadnych wolnych miejsc. Starszą panią skierował lekarz naczyniowy i nie mogłam przeprowadzić takiego badania. Pacjentki były źle poinformowane, jak to ma wyglądać i co mają zrobić. Diagnozę stawia lekarz a nie rodzina pacjenta, któremu drętwieją ręce, bo to nie jest objaw charakterystyczny dla tej choroby. Pierwszej pomocy udziela lekarz rodzinny, pogotowie. Panie miały skierowanie, ale nie były zapisane na wizytę, a w tym dniu wolnych



Do lekarzy specjalistów są zapisy na wizyty - trudno dostać się poza kolejką.

miejsc nie było. Ja nie jestem od rejestracji. Jeżeli pacjentki nie chcą współpracować, to nie są przyjmowane. Są informowane, gdzie mają się udać. Taka jest prawda. Jeżeli ktoś na lekarza w przychodni krzyczy, to jak można dalej z nim rozmawiać. Nie czuję się winny, bo swoje obowiązki wykonuję. Jak ktoś nie może zrozumieć tego, że

nie ma więcej miejsc, nie ma możliwości przyjmowania, to proszę wybaczyć. Nie ma takiego systemu, aby przyjmować do specjalisty od razu, bez kolejki. U mnie zbadanie jednego pacjenta zajmuje ok. 15 - 25 min. A przerwy? Podczas rzekomych przerw wypełniana jest niezbędna dokumentacja. Tak to wyglądało. (AC)

Opozycyjna spółdzielnia z Maciejem Płażyńskim na czele

Był sobie Świetlik

GDAŃSK. - To film o intrygującej, wspaniałej grupie przyjaciół, czego można im dziś pozazdrościć, tworzącej, jak się później okazało, początki nowej Polski - powiedział scenarzysta i reżyser dokumentu 47-letni Jacek Knopp. Premiera dokumentu o spółdzielni "Świetlik" odbyła się Gdańsku.

Premiera filmu dokumentalnego "Świetlik. Spółdzielnia Usług Wysokościowych", w reżyserii Jacka Knoppa, odbyła się w niedzielę w kinie "Neptun" w Gdańsku. Firma powstała w trudnym okresie walki podziemnej, gdy wiele osób było bez pracy. Inicjatorem utworzenia spółdzielni był Maciej Płażyński, był on organizatorem i prezesem "Świetlika". Spółdzielnia dawała zatrudnienie wielu osobom, m.in. stoczniovcowi

bez pracy - Jerzemu Borowczakowi, Mariuszowi Wilkowi (opozycjonście, współautorowi słynnej "Konspiracy", publicyście zawieszono tygodnika Samorządność). W "Świetliku" znalazł zatrudnienie także Donald Tusk (początkujący wówczas dziennikarz, z zawieszono tygodnika Samorządność).

Spółdzielnia miała swoją siedzibę w wynajętych pomieszczeniach domku Gdańsku -Suchaninie.

- To film o intrygującej, wspaniałej grupie przyjaciół, czego można im dziś pozazdrościć, tworzącej, jak się później okazało, początki nowej Polski - powiedział scenarzysta i reżyser dokumentu 47-letni Jacek Knopp. Jak podkreślił, jego film nie jest żadnej mierze laurką dla środowiska, które tworzyło spółdzielnię "Świetlik". - Pokazuje, że nie wszystko było wtedy tak słodkie i wesołe. To opowieść o ludziach z krwi

i kości, żyjących pełną gębą.

W ponad 50-minutowym dokumencie swoją historię związaną ze "Świetlikiem" wspomina kilkanaście osób m.in. założyciel i prezes spółdzielni Maciej Płażyński (zginął 10 kwietnia 2010 w katastrofie samolotu pod Smoleńskiem), Donald Tusk, Jerzy Borowczak, Andrzej Kowalczyk i Mariusz Wilk.

W filmie zobaczyć można miejsca - m.in. elektrociepłownię w Jaworznie (woj. śląskie) oraz rafinerię w Gdańsku - gdzie pracowali na wysokościach członkowie spółdzielni "Świetlik". W filmie wykorzystano zdjęcia archiwalne ze zbiorów Video Studio Gdańsk.

Spółdzielnia Pracy "Świetlik" powołana została w czerwcu 1983 r. przez grupę absolwentów i studentów Uniwersytetu Gdańskiego, działa-

czy Niezależnego Zrzeszenia Studentów. Sprzeciwiając się istniejącemu porządkowi PRL i stanowi wojennemu, nie widzieli dla siebie możliwości funkcjonowania w państwowych zakładach pracy i podjęli próbę samodzielnego działania gospodarczej.

Ideą powołania "Świetlika" była wykonywanie prac remontowych na wysokości przez samych założycieli we własnej firmie. Wkrótce jednak spółdzielnia zatrudniać zaczęła osoby prześladowane i pozbawione pracy oraz prowadzące działalność opozycyjną. Zatrudnionych na etacie było ponad 200 osób, a pracujących dorywczo tysięcy.

Z wypracowanych pieniędzy wspomagano wiele inicjatyw politycznych, m.in. wydawanie czasopism takich jak "Polityka Polska", "Prze-

gląd Polityczny. W 1988 r. członkowie spółdzielni wsparli aktywnie strajki w gdańskich stoczniach i porcie oraz redagowali, drukowali i rozprowadzali strajkową gazetkę "Rozwaga i Solidarność".

Jacek Knopp (urodzony 13 lipca 1964 r. w Bytomiu) jest operatorem filmowym i reżyserem filmów dokumentalnych. Ukończył Wydział Radia i Telewizji Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach. Jako autor zdjęć ma na swoim koncie kilkadziesiąt filmów (głównie dokumentów), a także przedstawił teatralnych. Jako reżyser jest m.in. twórcą dokumentalnego cyklu "W stronę świata" (2007).

Producentem filmu "Świetlik. Spółdzielnia Usług Wysokościowych" jest Eureka Media we współpracy z Europejskim Centrum Solidarności.

(IN/portalpomorza.pl)